

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy przysyłać.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program. Rozpoczęliśmy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“

Równocześnie drukujemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą otrzymać początek obu powieści.

W celu jednak ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Od Administracyi.

Główny skład i ekspedycya miejscowa „Gazety Lwowskiej“ pozostaje w Plohn przy ulicy Karola Ludwika 1. 9.

We wszystkich jednak innych agencjach dzienników, oraz trafikach prenumerować i nabywać pojedyncze numery „Gazety Lwowskiej“ począwszy od 1 marca.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Dnia 20 marca 1897 wydano i rozestano z e. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XXII i XXIII zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt XXII zawiera:

Nr. 68. Dokument koncesyjny z dnia 21 lutego b. r., na budowę kolei lokalnych Błatna-Nepomuk i Březnice-Rožmítal.

Nr. 69. Obwieszczenie Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 21 lutego b. r., w sprawie udzielenia koncesyi na wąskotorową małą koleją, pędzoną siłą pary z Beraun do Königprus i Beraun do Königshof, wraz z odnogami.

Zeszyt XXIII zawiera:

Nr. 70. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 21 lutego b. r., mocą którego uzupełniono względnie zmieniono spis owych włoskich stacyj doświadczalnych, które są upoważnione do wystawiania certyfikatów analizy dla win włoskich.

Nr. 71. Ustawę z dnia 27 lutego b. r., o należytościach portowych.

Nr. 72. Ustawę z dnia 27 lutego b. r., w sprawie częściowej zmiany artykułu VI związku cłowego i handlowego, zawartego z krajami korony węgierskiej.

Nr. 73. Rozporządzenie Ministra handlu z dnia 14 marca b. r., na podstawie którego tracą moc obowiązującą przepisy zawarte w rozdziale II pod B I, prowizorycznej ordynacyi żeglugi parowej i ordynacyi policyi rzecznej dla Dunaju z dnia 31 sierpnia 1874 (Dz. u. p. nr. 122).

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 marca.

Z Tulonu odplynęła w dniu 17 b. m. wieczorem pierwszy statek, wiozący oddział 450 żołnierzy francuskich, przeznaczonych do wzięcia udziału w przywróceniu pokoju na Kreecie; w kilka godzin później wyprawieni żołnierze byli jednak z powrotem — w swoich koszarach. Oto statek „Auvergne“ zaraz u wyjazdu z portu doznał hawaryi i musiał nawrócić. Wszelki początek jest trudny, zwłaszcza zaś marynarka francuska, jak dowodzi znany przykład „bohatera z Kronsztadu“, ad-

mirała Gervais, ma szczególny dar, iż okrety jej wśród białego dnia, przy pogodnym wietrze i małej fali, ulegają rozbiciu lub osiadają na mieliźnie... Z czasem jednak oddział francuski dobieje niezawodnie do Krety i weźmie czynny udział w pacyfikacyi wyspy, stwierdzając uczestnictwem Francyi w koncercie europejskim, zapowiedziane przed tygodniem przez p. Hanotaux w obu Izbach parlamentu francuskiego.

Pomimo odziesionego wówczas zwycięstwa parlamentarnego, kwestya kretańska nie przestaje być źródłem niemiłych przewidywań dla gabinetu p. Méline'a. Nie bez podstawy boją się we Francyi, że jeżeli sprawy tej nie rozwiąże pomyślnie uległość Greków i jeżeli przyjdzie do krwawych starć, w których wezmą udział żołnierze francuscy, to pierwsza sensacyjna wiadomość może wywołać przewrót w opinii parlamentu francuskiego. Już obecnie nie brak danych do tego a możliwość zmiany rządu pomimo parlamentarnych powodzeń gabinetu Méline'a, nie jest tak nieprawdopodobną, jakby na pierwszy rzut oka się zdawało. P. Hanotaux, ani w niższej ani w wyższej Izbie nie doznaje tego poważania, które sądząc z jego rozumnej, trzeźwej polityki, należałoby się jemu, i które przypisują mu ogólnie zagranicą. Natomiast w czasie rozpraw nad sprawą kretańską wysunął się na pierwszy plan inny parlamentarzysta i polityk, — zapomniany już prawie Freycinet. On, który od ustąpienia swego z urzędu ministra wojny (styczeń 1893 r.) zniknął z powierzchni politycznej i potrzebował aż czterech lat, aby zapomniano o jego niewyraźnych stosunkach z osławionym Korneliuszem Herzem, skorzystał teraz ze sposobności, ażeby się znowu przypomnieć. Z niezwykłą swadą oratorską wystąpił Freycinet w senacie francuskim w ubiegły wtorek z krytyką polityki obecnego rządu i niezwalczając polityki tej otwarcie, zadał jej niebezpieczne ciosy. Przypominając swoje zachowanie się w czasie blokady Grecyi w r. 1886, kiedy to Francya odsunęła się od środków przymusowych przeciw Hellenom zastosowanych, powtórzył on tylko w pięknej formie zarzut opozycyjnych deputowanych, że gabinet Méline'a zaprzęgał Francję do rydwanu państw monarchicznych, miasto trzymać

się własnej polityki. W silnych i pełnych polotu słowach określił on liberalną misję cywilizacyjną, którą republikańska Francya powinna spełniać, i dał do poznania, że obecny gabinet obniżył „moralną potęgę narodowego geniuszu francuskiego“. Słowem, pod frazesami, pełnymi pochlebstw dla narodu, kryło się ostre wystąpienie przeciw gabinetowi, a senatorowie przyjęli słowa byłego ministra z uniesieniem, równie zaś silne echo przemówienie to znalazło także i w prasie. P. Hanotaux, nieobdarzony wielką swadą oratorską, nie mógł sprostać swemu przeciwnikowi i Freycinet odniósł nad nim moralne zwycięstwo, choć na razie senat przyjął wyjaśnienia rządu. Freycineta uważają też dzisiaj we Francyi za „męża przyszłości“, — gdyby zaś oczekiwania te się spełniły, w kołach politycznych obawiają się, że nastalaby znowu dla Francyi epoka rozbijałych marzeń o odwecie, które w r. 1887 wywołały widmo groźby wojennej.

Lecz nawet i w tym razie, jeżeli sprawa kretańska weźmie obrót korzystny, gabinet Méline'a nie może już spodziewać się dłuższego spokoju. Wtedy bowiem uwaga ogółu odwróci się od spraw zagranicznych a skieruje na wewnątrz: tu zaś zarysowuje się na nowo ów skandal panamski, nazwany „un cadavre récalcitrant“, o który, jak o podwodną rafę, zdrugotały już swój ster cztery gabinety francuskie. Jak wiadomo, przeciwko 23 członkom obecnego parlamentu francuskiego ma być wniesiona skarga o przekupstwo. Otóż gabinet znajduje się w trudnym położeniu: między tymi, którzy domagają się, aby sprawę panamską wysświetlić raz wreszcie dokładnie, a między tymi, którzy chcieliby ją i tym razem pogrzebać. Doświadczenie dowodzi, że w Rzeczypospolitej francuskiej gabinety o wiele częściej upadają z powodu trudności wewnętrznych niż z powodu polityki zagranicznej; to też i gabinet Méline'a będzie mógł mówić o szczególnem powodzeniu, jeśli wyjdzie szczęśliwie ze sprawy Artona.

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

IV.

(Ciąg dalszy).

Wtem ozwały się dzwony, płosząc stado kruków i gołębi, gniezdzących się po wieżach, rozpoczynała msza. Maćko i Zbyszko weszli razem z innymi do kościoła, nieco zaniepokojeni szybkim powrotem Liechtensteina. Lecz starszy włościan niepokoił się więcej, albowiem uwagę młodszego pochłonał całkowicie dwór królewski. Zbyszko nigdy w życiu nie widział równie świetnego, jak ten kościół i to wzniesienie. Na prawo i na lewo otaczali go znakomitsi mężowie królestwa, słynni w radzie lub boju. Wielu, których rozum przedziwny i młodzieńczą królową polską, już pomarło, ale niektórzy żyli jeszcze, i na tych nie patrzył młody rycerz z wspaniałą powagą. Jaska z Tęczyna, kasztelana krakowskiego, w której łączyła się surowość z po-

wagą i prawością; podziwiał mądre i stateczne twarze innych rajeów, lub potężne oblicza rycerskie, z włosami równo przyciętymi nad brwią, a spływającymi w długich kędziarach z boku głowy i z tyłu. Niektórzy nosili siatki na głowach, niektórzy tylko przepaski, utrzymujące w ładzie włosy. Goście zagraniczni, posłowie króla rzymskiego, czescy, węgierscy i rakuscy, oraz ich przyboczni dziwili największą wykwintnością ubiorów; kniazie i bojarzynowie litewscy, przy boku króla zostający, pomimo lata i gorących dni, mieli na sobie dla okazałości szuby podbite futrem kosztownym; kniazie ruscy, w szatach sztywnych a szerokiach, wyglądali na tle ścian i złocen kościelnych, jak obrazy bizantyjskie. Lecz z największą ciekawością oczekiwał Zbyszko wejścia króla i królowej i tłoczył się, ile mógł, ku stallom, za którymi w pobliżu ołtarza widać było dwie poduszki z czerwonego aksamitu, królestwo bowiem słuchali mszy zawsze na kłęczkach. Jakoż nie czekano już długo: król wszedł pierwszy, drzwiami od zakrystyi, i zanim doszedł przed ołtarz, można mu się było dobrze przypatrzeć. Włosy miał czarne, zwichrzone i rzadniejące nieco nad czołem, długie, po bokach założone za uszy, twarz smagłą, całkiem ogoloną, nos garbaty i dość śpiczasty, koło ust zmarszczki, oczki czarne, małe, świecące, któremi rzucał na wszystkie strony, jakby chciał, zanim dojdzie przed ołtarz, porachować wszystkich ludzi w kościele. Oblicze jego miało wyraz dobrotliwy, ale zarazem i czujny, człowieka, który wyniesion przez fortunę nad własne spodziewanie, musi myśleć ustawicznie o tem, czy jego postępkami odpowiada jego godności, i który obawia się złośliwych przygan. Ale właśnie

dlatego była w jego twarzy i ruchach jakby pewna niecierpliwość. Łatwo było odgadnąć, że gniew jego musi być nagły, straszny i że jest to zawsze ten sam książę, który swego czasu, zniecierpliwiony matactwami Krzyżaków, wołał do ich wysłanników: „Ty do mnie z pergaminem, a ja do ciebie z dżidą!“
Lecz już teraz tę przyrodzoną zapaleczność hamowała wielka i szczerza pobożność. Nietylko świeżo nawróceni kniazie litewscy, ale i pobożni z dziecia pradziada wielmoże polscy budowali się widokiem króla w kościele. Często on, odrzucając poduszkę, kłękał dla większego umartwienia na gołych kamieniach; często, wzniosłszy ręce do góry, trzymał wzniesione dopóty, dopóki mu same nie opadły ze zmęczenia. Słuchał najmniej trzech mszy dziennie i słuchał ich niemal z chciwością. Odkrycie kielicha i odgłos dzwonka na Podniesienie napełniały zawsze duszę jego uniesieniem, zachwytem, rozkoszą i przestrawem. Po skończonej mszy wychodził z kościoła jakby zbudzon ze snu, uspokojony, łagodny, i dworzanie wcześniej zwiadzili się, że wówczas najlepiej jest go prosić, czy o przebaczenie, czy o dary.
Jadwiga weszła przez drzwi od zakrystyi. Ujrawszy ją, rycerze bliźni stallów, jakkolwiek msza się jeszcze nie zaczęła, poklekali natychmiast, mimowoli oddając jej cześć, jak świętej. Zbyszko uczynił to samo, albowiem w całym tem zgromadzeniu nikt nie wątpił, że ma naprawdę przed sobą świętą, której obrazy będą zdobiły z czasem ołtarze kościelne. Szczególniej od kilku lat, surowe, pokutnicze życie Jadwigi sprawiło, że obok czi winnej królowej, oddawano jej cześć niemal religijną. Z ust do ust między panami i

ludem chodziły głosy o cudach, spełnianych przez królowę. Mówiono, iż dotknięcie jej dłoni leczyło chorych: ludzie pozbawieni władzy w rękach i nogach, odzyskiwali ją po włożeniu starych szat królowej. Wiarogodni świadkowie zapewniali, iż szluzeli na własne uszy, jak raz Chrystus przemówił do niej z ołtarza. Czeili ją na kłęczkach monarchowie zagraniczni, czeili i obawiali się ją obrazić nawet hardy Zakon krzyżacki. Papież Bonifacy IX. nazywał ją świętobliwą i wybraną córką Kościoła. Świat patrzył na jej postępkami i pamiętał, że to dziecię domu Andegawskiego i polskiego Piastów, że ta córka potężnego Ludwika, wychowanka najświetniejszego dworu, a wreszcie najpiękniejsza z dziewięciu na ziemi, zrzekła się szczęścia, zrzekła się pierwszej dziewiętej miłości i posłużyła, jako królowa, „dzikiego“ księcia Litwy, aby wraz z nim skłonić do stóp Krzyża ostatni pogański naród w Europie. Czego nie dokazały siły wszystkich Niemców, potęga Zakonu, wyprawy Krzyżowe, morze przelanej krwi — tego dokazało jedno jej słowo. Nigdy chwiała apostołstwa nie opromieniła młodszego i cudniejszego czoła — nigdy apostołstwo nie połączyło się z takim poświęceniem — nigdy niewieścia piękność nie zaświeciła taką anielską dobrocią i takim cichym smutkiem.
Opiewali ją też minstrele na wszystkich dworach Europy; zjeżdżali do się Krakowa rycerze z najodleglejszych ziem, by widzieć tę „polską królowę“, kochał ją, jak żrenięc oka, jej własny naród, któremu przez związek z Jagiellą przyniosła potęgę i sławy. Jedna tylko wielka troska zaciążyła nad nią i nad narodem — oto tej wybrance swojej Bóg odmawiał przez długie lata potomstwa.

Wybory do Rady państwa

Wczoraj dokonano w kraju naszym wyboru dwudziestu posłów z kuryi wielkiej własności. Rezultat wyboru z siedemnastu okręgów wyborczych zdążyliśmy podać już we wczorajszym numerze; dzisiaj zaznaczamy dodatkowo, że:

W okręgu wyborczym Stryj-Żydaczów-Dolina-Kałuż głosowało 54 wyborców. Posłem wybrany jednogłośnie poseł dotychczasowy **Eugeniusz Abrahamowicz**.

W okręgu wyborczym Wadowice-Biała-Żywiec-Mysłenice, głosowało 35 wyborców. Posłem wybrany jednogłośnie **Herman Czecz Lindenwald**.

W okręgu wyborczym Rzeszów-Stryzów-Kolbuszowa-Nisko-Łańcut-Tarnobrzeg-Ropczyce głosowało 70 wyborców. Posłem wybrany jednogłośnie **Adam Jędrzejowicz**.

W kuryi wielkiej własności nie kandydowało tym razem dziesięciu dotychczasowych posłów: hr. Antoni Wodziecki (z okręgu krakowskiego), Stanisław Klucki (z okręgu wadowickiego), Zdzisław Włodek (z okręgu bocheńskiego), Faustyn Żuk-Skarszewski (z okręgu wówo-sąddeckiego), hr. Andrzej Potocki (z okręgu rzeszowskiego), dr. Władysław Kraiński (z okręgu przemyskiego), hr. August Łoś (z okręgu samborskiego), JE. Filip Zaleski (z okręgu lwowskiego), dr. Edward Podlewski (z okręgu brzeżańskiego), hr. Adam Gołuchowski (z okręgu zaleszczyckiego). Miejsce ich zajęło sześciu nowych posłów oraz czterech posłów, którzy należeli już do Rady państwa ale byli posłami z innych kuryi, a mianowicie: Herman Czecz, poprzednio poseł z kuryi gmin wiejskich, okręgu Biała-Żywiec, obecnie wybrany w miejsce Stanisława Kluckiego; Józef Popowski, poprzednio poseł z kuryi gmin wiejskich okręgu Wadowice-Mysłenice wybrany obecnie w miejsce Zdzisława Włodka; Adam Jędrzejowicz poprzednio poseł z miast Rzeszów-Jarosław, wybrany obecnie w miejsce Andrzeja hr. Potockiego; Dawid Abrahamowicz, poprzednio poseł z kuryi gmin wiejskich okręgu Lwów-Gródek-Jaworów, wybrany obecnie w miejsce JE. Filipa Zaleskiego.

Nowymi posłami są: dr. Piotr Górski (w miejsce Antoniego hrabiego Wodzieckiego); dr. Włodzimierz Piliński (w miejsce Faustyna Żuk-Skarszewskiego); Juliusz Giżowski (w miejsce hr. Augusta Łośa); Julian hr. Błażowski (w miejsce dr. Edwarda Podlewskiego); Michał Garapiel (wybrany w okręgu tarnopolskim w miejsce Leona Chrzanowskiego, który wybrany w okręgu przemyskim po dr. Władysławie Kraińskim); Jerzy hr. Borkowski w miejsce hr. Adama Gołuchowskiego. Z dotychczasowych posłów z kuryi wielkiej własności, zostali wybrani ponownie: Władysław Struszkiewicz (okręg tarnowski); Włodzimierz Gniewosz (okr. sanocki), dr. Włodzimierz Kozłowski (okr. jaworowski), dr. Józef Milewski (okr. żółkiewski), JE. Apolinary Jaworski (okr. złoczowski), Seweryn Henzel (okr. rohatyński), Eugeniusz Abrahamowicz (okr. stryjski), Wojciech hr. Dzieduszycki (okr. stanisławowski), dr. Henryk Wielowiejski (okr. kołomyjski), Leon Chrzanowski (okr. dawniej tarnopolski obecnie przemyski).

Lecz gdy nareszcie i ta niedola minęła, radosna wieść o uproszonym błogosławieństwie rozbiegła się, jak błyskawica, od Bałtyku po morze Czarne, po Karpaty i napęliła wesołem wszystkie ludy olbrzymiego państwa. Z wyjątkiem stolicy krzyżackiej, przyjęto ją radosnie nawet na dworach zagranicznych. W Rzymie śpiewano „Te Deum“. W ziemiach polskich utrwaliło się ostatecznie mniemanie, że o co „święta pani“ Boga poprosi, to stanie się nieodmiennie.

Przychodzili więc do niej ludzie błagać, by uprosiła im zdrowie, przychodzili wysłańcy od ziem i powiatów, by w miarę potrzeby modliła się o deszcz, to o pogodę na zimą, to o szczęśliwą kość, to o pomyślne miodobranie, to o obfitość ryby w jeziorach, to zwierza w lasach. Groźni rycerze z nadgranicznych zamków i gródków, którzy, przyjętym od Niemców zwyczajem, trudnili się zbrojnictwem lub wojną między sobą, na jedno jej napomnienie wkładali miecze do pochew, puszczali jeńców bez okupu, zwracali zagarnięte stada i podawali sobie dłonie do zgody. Wszelka niedola, wszelkie ubóstwo cisnęło się do bram krakowskiego zamku. Czysty duch jej przenikał w serea ludzkie, łagodził los poddanych, dumę panów, surowość sędziów — i uniósł się, jak świt szczęścia, jak anioł sprawiedliwości i spokoju, nad całą krainą.

Wszyscy też z bijącymi sercami oczekiwali dnia błogosławieństwa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wogóle wybrano dotychczas w Galicyi 76 posłów: 15 z kuryi V., 27 z kuryi IV., 3 z kuryi III., 11 z kuryi II., i 20 z kuryi I. Dzisiaj odbywają się we Lwowie jeszcze ścisłejsze wybory dwóch posłów z miasta. Po między wybranymi dotychczas jest 56 posłów, którzy wstąpią do Koła polskiego (9 z kuryi V., 13 z kuryi IV., 3 z kuryi III., 11 z kuryi II., i 20 z kuryi I.), 3 ze stronnictwa ludowego; 6 ze stronnictwa ks. Stojałowskiego, 2 socyalistów a 9 Rusinów (7 narodowych, 2 radykalnych).

Austria dolna.

Wczoraj odbyły się ścisłejsze wybory czterech posłów z śródmieścia Wiednia i jednego z dzielnicy wiedeńskiej „Leopoldstadt“. W śródmieściu Wiednia zwyciężyli kandydaci liberalni. Na 4.598 głosujących otrzymali: dr. Józef Kopp 2665 głosów, Karol Wrabetz 2.632 głosów, Konstanty Noske 2.630 głosów (wszyscy trzej ze stronnictwa niem. postępowego) i dr. Ferdynand Kronawetter (ze stronnictwa socyalno-politycznego) 2.630 głosów. Kandydaci antysemitcy pozostali w mniejszości. Podobnie także w dzielnicy Leopoldstadt zwyciężył liberal radca Dworn Kareis antysemitki kandydata ks. Dittricha, otrzymawszy 4.817 głosów na 8.896 głosujących.

Austria górna.

Przy wczorajszych wyborach z kuryi wielkiej własności wybrani zostali konserwatyści: Juliusz hr. Falkenhayn, Zygmunt hr. Haydn i ksiądz Celestyn Baumgartner.

Czechy.

Wczoraj wybrano w Czechach 23 posłów z kuryi wielkiej własności; między wybranymi jest 16 konserwatystów a 7 członków stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Wybrani zostali mianowicie konserwatyści: hr. Ludwik Belcredi, hr. Eugeniusz Czerwin, hr. Edward Palfy, hr. Ernest Sylva-Taroucca, dr. Gustaw Wiedersperg, hrabia Wilhelm Wolkenstein, Waclaw Schultz, dr. G. Pabstmann, hr. Ferdynand Chotek, hr. Lilgenau, hr. Ferdynand Deym, hr. J. Łażanski, dr. O. Metall, O. Parisch, J. Radimsky i Karol Maksymilian Zedtwitz. Nadto wybrani są wiernokonstytucyjni: hr. E. Aerenthal, dr. Fr. Jaksch-Wartenhorst, dr. J. Baenreither, Dr. Daun, hr. K. Maurycy Zedtwitz, Hartig i Fuerstl.

Gorycyja.

W Gorycyi z wielkiej własności wybrany został wczoraj liberal, Włoch Verzegnossi przeciw Stowencowi hr. A. Coroninemu.

Istryja.

Przy wczorajszych wyborach z kuryi większej własności w Istryi wybrany został włoski liberal Gambriani.

Styryja.

Przy wczorajszych wyborach z Izby handlowych w Styryi wybrani zostali: W Gracu Ferdynand Ludwig z niemieckiego stronnictwa ludowego a w Leoben ponownie Kupelwieser, nie należący do żadnego stronnictwa.

Tryest.

Przy wczorajszym wyborze z Izby handlowej w Tryeście wybrany został włoski postępowiec Basevi.

Dalmacja.

Dzisiaj są dokładniejsze doniesienia o rezultacie sobotnich wyborów z miast w Dalmacji. Z kuryi miast Zara-Sebenico Lesina-Cittavecchia Curzol głosowało 2.143 wyborców na 2.839 uprawnionych. Kandydat kompromisowy Supuk (umiarkowana partya narodowo-kroacka) otrzymał 1.382 głosy; 761 padło na dotychczasowego posła hr. Marino Bonda (partya autonom. włoska).

W kuryi miast Split-Makarska Raguzakotar Castelnuovo Perasto głosowało na 2.219 uprawnionych 1.475 wyborców. Kompromisowy kandydat Borcicz (umiarkowana partya narod.-kroacka) dyrektor szkoły realnej w Splicie, otrzymał 971. Hr. Bonda otrzymał 498 głosów, 6 kartek nieważnych.

Wynik obu wyborów nie jest ostateczny, gdyż rozstrzygnie dopiero głosowanie Izby handlowych w Splicie, Zadarze i Raguzie (Dubrowniku), wybierających razem z kuryą miast.

Szląsk.

Przy wczorajszych wyborach ścisłych z Cieszynie zwyciężył dotychczasowy poseł

liberal Fournier przeciw socyalistom Wiedlichowi.

* * *

Dzisiaj — oprócz wyborów ścisłych — odbywają się wybory jeszcze 14 posłów, jutro odbędą się wybory 8 posłów z wielkiej własności Dolnej Austrii i na tem zamknięty zostaje okres wyborczy w Austrii.

Z Warszawy.

(Drobne wiadomości).

Wiarogodne doniesienia z Warszawy za pewniają, że nowy generał-gubernator upoważnił prasę do zaznaczania wszelkich ujemnych faktów, dających powód do skarg, stawiając tylko warunek, aby przedstawiano na faktach bez dodawania komentarzy, robiących pewne wrażenie sensacyjności. Wobec tego koła zapatrujące się poważnie na położenie zwracają uwagę, że niemało taktu trzeba będzie ze strony prasy, aby w obecnych warunkach z podobnej swobody odpowiedni zrobić użytek, aby wskazywać na takie rzeczy, które mają istotne znaczenie, nie zaprzęcać umysłów drobiazgami o drugorzędnym albo trzeciorzędnym znaczeniu.

Nowy generał-gubernator zwiedza obecnie miejscowe szpitale i zakłady dobroczynne. Przed kilkoma dniami był na przedstawieniu, urządzonym na dochód „Towarzystwa Osad rolnych“. Z wyższymi kołami polskimi zawiązał stosunki, wizytując wiele wybitnych osobistości.

Gubernatorem warszawskim mianowany został — jak już wiadomo — Martynow, dotychczasowy gubernator ekaterynosławski. Krążą ciągle pogłoski o rychłych zmianach na urządach gubernatorów w Królestwie Polskim.

Prasa warszawska podnosi na podstawie wiarogodnych informacyj, że z powodu wieńców hakatystów pruskich przeciw ludności polskiej w Poznaniu, w gronie poważniejszych przemysłowców i kupców w Warszawie postanowiono zerwać wszelkie stosunki z dotychczasowymi niemieckimi dostawcami, a w to miejsce nawiązać stosunki handlowe z Austrią i Francją.

Okupacja Krety.

Na wodach kretańskich krąży flota tak znaczna, jakiej nie widziano od dawna w Europie. Z chwilą przybycia admirała angielskiego Hopkinsa, który przyprowadził ma z pod Malty cztery statki wojenne: „Ramilies“, „Hooa“, „Hawke“ i „Tyne“, krażownik torpedowy „Polyphem“ i trzy inne krażowniki, cała flota europejska wynosić będzie 110 statków, po większej części wielkich i doskonale uzbrojonych. Wszystkie prawie statki skoncentrowane przed kilkoma dniami w zatoce Suda, udały się ztamtąd do wyznaczonych sobie punktów linii blokującej (Kanea, Hierapetra, Kandya, Sitia i Rhetymno).

Statki greckie, nawet handlowe i pasażerskie Towarzystwa żeglugi „Pantaleo“ zniknęły od kilku dni z wód kretańskich. W ten sposób uniknęły groźącego im przytrzymania i odstawienia przynusowego do portu w Milo. Z chwilą rozpoczęcia blokady los ten spotkałby w myśl uchwał mocarstw wszystkie statki greckie. Admirałowie mają zamiar, z chwilą gdy przybędą zapowiadane oddziały piechoty armii europejskich, wysadzić je na ląd w Spinalonga pod Hierapetra, gdzie załoga turecka, wynosząca przeszło 4000 ludzi, znajduje się w nader trudnym położeniu jako oblegana od dłuższego czasu przez silny oddział powstańców pod wodzą Korakasa.

Według nadechodzących wiadomości kwestya zajęcia wnętrza wyspy wytwarza wielkie trudności. Dotąd nie okazało żadne mocarstwo skłonności do przyjęcia mandatu. Włochy i Francya nie chcą tego uczynić ze względu na usposobienie narodu, a także Rosya i Anglia usuwają się od spełnienia tego drażliwego zadania. Co do wyznaczenia gubernatora kretańskiego nie zapadła dotąd żadna decyzja.

W. Porta ogłasza plakatami, które rozwieszono w większych ulicach Konstantynopola, iż Grecya wysyłać wojska na Kretę, naruszyła prawo międzynarodowe. Mocarstwa, które zabezpieczają całość Turcyi, postanowiły blokować Kretę i blokada ta w niedzielę się rozpoczęła. Krok ten powzięty w interesie Turcyi, przyjęła W. Porta z wdzięcznością.

Na Krecie pułkownik Vassos zajął obronę pozycję w górach Sfakiockich; powstańcy fortyfikują na gwałt zajęte przez siebie miasta nadbrzeżne i w głębi wyspy położone, a wszędzie, gdziekolwiek się usadowiła, wywieszają grecką chorągiew. To świadczy, że Kretańczycy nie myślą wyrzec się idei połączenia swego z Grecją, i że wojska okupacyjne, gdyby chciały siłą wyprzeć Greków z wyspy, miałyby do czynienia z całą ludnością chrześcijańską.

Notable kretańscy wysyłają adresy do króla Jerzego, w których wykazują, że tylko przyłączenie Krety do Grecyi rozwiąże sprawę i uspokoi ludność. Podobny adres otrzymali także admirałowie.

Czterech przewodców powstania admirała Canevaro, na pokład okrętu włoskiego, gdzie obradowano nad projektem autonomii kretańskiej. Przewodcy kretańscy odrzucili projekt i żądają przyłączenia Krety do Grecyi.

Przygotowania wojenne Grecyi i Turcyi.

Decret królewski zarządza podział armii greckiej na trzy dywizye po dwie brygady, każda złożona z dwóch pułków piechoty z przyłączeniem innej broni. Dla przeprowadzenia nowego tego podziału okazały się konieczne jeszcze dwa pułki piechoty, gdyż istniejące dotąd tylko 10 pułków liniowych, przy których zaczęto obecnie tworzyć czwarte bataliony Oficerów rezerwowych, którzy dawniej pełnili służbę czynną, oraz oficerów odkomenderowanych do służby policyjnej, powołano pod broń.

Obie dywizye w Tessalii stoją pod rozkazami generałów Mavromichalisa i Makrisa. W Arta pracują Grecy z pospiechem nad wzmożeniem fortyfikacji; Turcy i Grecy są tam rozdzieleni tylko mostem. Dziennik Asy podaje ogólną liczbę rezerwistów na 62.000 a liczbę tych, którzy nie stawili się do wojny, na 1.500, podczas gdy w 1886 roku 23.000 rezerwistów nie usłuchało wezwania pod broń.

Wobec korespondentów zagranicznych oświadczył minister wojny, iż wojsko otrzymało surowy nakaz unikania starcia z Turkami.

Ze wszystkich stron świata, a głównie z Włoch, napływają liczni ochotnicy do Aten. Najbardziej interesującą wśród ochotników postacią jest pułkownik duński, Birkedal. Liczył on lat 53; służył w Peru, w Chili i w Brakylu. Król udzielił mu długiego postuchania. Gorączkową działalność rozwija t. zw. „komitet rewolucyjny“, który już w roku zeszłym organizował powstanie w Macedonii. Cztery dni odczekał znaczne ładunki artykułów żywności i zapasów wojennych na Kretę, a wyładowanie ich na wyspę odbywa się tak zgrabnie, iż ani razu jeszcze nie natrafiło na przeszkodę. W biurze telegraficznym panuje od rana do nocy ruch, jakiego tam nigdy nie bywało. Z dziennikarzy zagranicznych część zamierza udać się na granicę: jedni do konsul amerykański z polecenia rządu swego udać się już do Tessalii.

W Macedonii przyszło już podobno do poważnych starć między oddziałami powstańców pod dowództwem Takisa i Veludasa a wojskiem tureckim. Powstańcy starają się zabezpieczyć miejscowości, zamieszkałe przez chrześcijan, przed rabunkiem furazerów tureckich, a szczególnie przeszkadzają rekwizowaniu koni i mułów dla artylerii tureckiej. Dówódca powstańców macedońskich, Takis, oszańcował się w Kaserio, miejscowości oddalanej o trzy mile od Graweny.

W Marinkowi, miasteczku oddalonym o dwie godziny drogi od Saloniki, zamordował żołnierze turecy lekarza Kotrososa, poddanego greckiego, wraz z całą rodziną i zabrali jego dobytek.

Turcy zakładają wzdłuż całego wybrzeża macedońskiego torpedy, aby uniemożliwić wyładowanie wojsk greckich.

Sułtan przesłał ministrowi marynarki w dniu, w którym flotyla torpedowa opuściła port, wspaniałą szablę honorową. Minister marynarki wysłał przedwczoraj telegram do korpusu oficerów, dziękując za szybkie przygotowanie i wypłynięcie bez przeszkód eskadry. W przeciągu najbliższych dwunastu dni odpłyną dwa pancerniki wieżowe i pięć łodzi torpedowych.

Stosunki w Afryce południowej.

Od czasu napadu dr. Jamesona na Transvaal stosunki w Afryce południowej są nieustannie przedmiotem dyskusji w prasie angielskiej i niemieckiej. Obecnie śledczej paradyksusy przebieg obrad ankiety parlamentu angielskiego i zeznania Cecla Rhodesa, oraz zbliżenie się rzeźpospolitej Transvaala do państwa Oranżu. Berliński „Börsen-Courier“ pisze z tego powodu: „Stosunki w Afryce południowej zasługują na baczny uwagę; jesteśmy nawet upoważnieni do napisania im dzisiaj większej doniosłości niż kiedykolwiek. Cecil Rhodes cieszy się niewątpliwie wielką popularnością wśród rodaków t. j. przeważną większość Anglików podziela zabiegi jego, wymierzone przeciw Transvaalowi. Nawet ks. Walii, który prawdopodobnie obejmie tron w niedalekiej przyszłości, gorąco uscisnął dłoń Rhodes'a, gdy ten agitator stanął przed śledczą komisją parlamentarną. Ol-

brzmią większość narodu angielskiego w zjednoczeniu całej Afryki południowej pod berkiem angielskim widzi ideał patriotyczny, który trzeba urzeczywistnić wszelkimi środkami, chociażby nawet na drodze gwałtu i okrucieństwa.

„Nikt obecnie nie będzie się łudził dłużej co do zamiarów wielkobrytańskiego urzędnika kolonialnego, najmniej zaś w Transwaalu. Tam wiedzą dobrze, co mają myśleć o politykach szowinistów angielskich. Jednocześnie w Londynie, na ziemi afrykańskiej odbyła się doniosła manifestacja, która nieoczekiwanie wywrzeć na Anglię wpływ na Anstonsa. Prezydenci republikanów i Transwaalskiej wymieni nawzajem toasty, które są czemś więcej, niż toastami. Z mów tych wiadomo, iż afrykańscy mężowie stanu wybornie zdają sobie sprawę z celów polityki wielkobrytańskiej i że Anglii powinni być przyznani na opór. Oba państwa dążą do zamknięcia bliskiego sojuszu. Prezydent Krüger wyraźnie zaznaczył, że zamierza szanować prawo, ale jednocześnie, że będzie powstrzymać także wszelkie bezprawia ze strony przeciwniej. Ani Krüger, ani Boëtz tam prędki i silny opór. Nadto rzeczpospolita transwaalska nie postąpi tak łagodnie z burzycielami jej spokoju, jak to zrobiła poprzednio. Potęga wszechświatowa Anglii w ostatnich latach doznała paru uszkodzeń. Ma ona przeciw sobie dwóch potężnych współzawodników, Rosję i Francję. Jej najżywojsze interesy są narażone na szwank w Azji i nad brzegami Nilu. Wobec tego zdawałoby się, że powinna ona wystrzegać się zwiększania wszędzie liczby swoich wrogów. Niepodobna wprost zrozumieć, jakie korzyści może odnieść W. Brytania, zyskawszy w Afryce południowej sławę podległości niepokojów! — Prasa angielska sądzi jednak, że W. Brytania nie ma powodu ustępować Niemcom w Afryce południowej.

KRONIKA

Lwów, 23 marca.

— **Obiad.** U JE. księcia Namiestnika i jego żony Sanguszkowej, odbył się w poniedziałek o godzinie 7 obiad, w którym oprócz członków gospodarstwa, wzięli udział: JE. Marszałek krajowy hr. Stausław Badeni, Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, Wiceprezydent kraj. Dyrektor skarbu dr. Witold Korytowski, Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Mirosław Bobrzyński, radca Dworu W. Exner, prezydent Izby handlowej i przemysłowej dr. Zdzisław Marchwicki, Dawid Abrahamowicz, Władysław Łoziński, prezydent miasta dr. Godzimir i dr. Ludwik Cwikliński, profesor Uniwersytetu dr. Tadeusz Pilat, Stanisław Bryczyński, członek Wydziału krajowego Tadeusz Romanowicz, Stanisław Szczerpanowski, wiceprezydent Izby handlowej i przemysłowej Jakób Piepes, profesor Jan Zachariewicz, kraj. inspektor szkolny Jan Franke, dyrektor państw. Szkoły przemysłowej Gorgolewski.

— **Wybory we Lwowie** odbywają się według tego samego porządku, jaki był ogłoszony w dniu wyborów pierwszego. Do godziny 1 z południa głosowało około 3600 wyborców. Dzięki energicznemu zarządzeniom pana prezydenta miasta, porządek wzorowy.

— **Odczyt „O ruchu kobiecym** we Francji” wygłosi dnia 26 marca (piątek) o godzinie 8 popołudniu w sali ratuszowej p. Antoni Połubiński (Jerzy Grot).

— **Bilety na Odczyt** sprzedają księgarnie pp. Karol Starzyński i Czaykowski i pp. Jakubowski i Krasnowiecki. Część dochodu przeznaczona na potrzeby Towarzystwa szkoły ludowej.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Władysław Tytus Lubkowski, rodem z Krakowa i Eustachy Karol Starzyński, rodem ze Lwowa, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów.

— **Z Rady miejskiej.** Z powodu przywołania do czwartku święta rz. kat., odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej we środę, dnia 24 marca o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innymi: Sprawa wniosku dla analfabetów; dostawa płyt chodnikowych dla gminy na rok 1897.

— **Z Politechniki.** P. Karol Zinkiewicz wygłosi drugi egzamin państwowy na wydziale inżynierskim lwowskiej Politechniki.

— **Towarzystwo politechniczne** odbędzie w tym roku doroczne zgromadzenie we środę 17 marca w sali fizyki szkoły realnej. Z drukowania sprawozdania za rok 1896 wyjmujemy niejedynie dane. W roku 1896 wprowadzono Towarzystwu nowy statut, normujący tworzenie oddziałów Towarzystwa w miastach pro-

wincjonalnych. W krótkim stosunkowo czasie powstały oprócz lwowskiego, jeszcze oddziały w Przemyślu i w Stryju, które rozwijają się pomysłnie i przyczyniają się znakomicie do rozwoju życia technicznego w kraju. Ten sam statut normuje także tworzenie sekcji fachowych w łonie Towarzystwa, obejmujących członków, pracujących w tym samym zawodzie, chociaż rozrzuconych po całym kraju. Doniosła dla Towarzystwa politechnicznego była uchwała delegacji górników krajowych w tym duchu, że górnicy odstępują od utworzenia osobnego Towarzystwa górniczego i przystępują gremialnie do Towarzystwa politechnicznego, w którym utworzą jedną sekcję fachową.

Liczba członków Towarzystwa wzrosła w r. 1896 mimo znaczniejszego podwyższenia wkładek miesięcznych o 23 i wynosi z końcem grudnia 1896 razem 646 członków. Odbyto w ciągu roku 4 walne zgromadzenia, 33 zgromadzeń tygodniowych i 3 gremialne wycieczki; posiedzeń komisyjnych odbyło się 53. Przychód Towarzystwa 9.761 zł. 42 ct., saldo kasowe wynosi 924 zł. 42 ct. z którego przeznaczono 850 złr. na spłatę długu zaciągniętego z funduszu żelaznego. Majątek Towarzystwa wynosi (oprócz biblioteki i czasopism) 15.416 złr. 67 ct. więc w porównaniu z rokiem zeszłym wykazuje przyrost o 1.471 zł, 68 ct. Lepszy stan majątkowy Towarzystwa odbił się także na *Czasopiśmie Technicznym* którego budżet z 2.122 zł. 86 ct. w r. 1894 wzrósł do 3.771 zł. 59 ct. w r. 1896. Na rok 1897 preliminował Wydział główny kwotę 4.100 zł. na cele *Czasopisma*.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania i zatwierdzeniu rachunków i preliminarza, przystąpiono do wyborów na rok 1897. Wybrani ponownie: Prezesem p. Ludwik Goltental inspektor kolei państwowej, wiceprezesa pp. Sylwery Miszko starszy radca gór. i Bronisław Pawlewski prof. Politechniki. Do wydziału głównego weszli pp. Dzieślewski Roman prof. Politechniki (ponownie), Polkierski Władysław inżynier, Kostkiewicz Fdystaw starszy inżynier kol. państw., Nechay Ernest sekretarz skarbu. (ponownie), Sikorski Tadeusz starszy inżynier Wydziału krajowego, Świeżawski Stanisław techn. urz. prob. (ponownie).

— **Jarmark gospodarski.** Dnia 11 kwietnia, w niedzielę palmową urządza Towarzystwo im. św. Salomei wielki jarmark gospodarski w sali „Sokoła”. Bliższe szczegóły podamy później. Dziś nadmieniamy, że prócz mnóstwa wygranych, przeważnie pożytecznych artykułów świętecznych, będzie osobny dział dla dzieci, obfitujący w różne niespodzianki.

Towarzystwo nie urządzało od roku prawie nie na dochód ubogich swoich i nie potrafiłoby podołać zadaniom swoim, ale parę razy w ciągu zimy było wspierane ofiarnie mniejszymi kwotami, za które podpisana składa w imieniu Towarzystwa najgorętsze podziękowanie, a mianowicie: ks. prałata Gnatowskiego, za ofiarowaną dochość z odczytu „O Konopnickiej“ w kwocie 100 zł.; komitetowi urządzającemu koncert p. Jerzyny z łaskawym współudziałem p. Kozłowskiej, prof. Melcera, prof. Neuhausera i prof. Niewiadomskiego, za ofiarowaną część dochodu z koncertu amatorów i amator, biorących udział w przedstawieniu: dr. Weiglów, pp. Nadwodzkiemu i Śladkowi, jako też pani Pilarskiej, za łaskawy udział w koncercie w Kasynie miejskiej, a pani Mikulowej za bezpłatne wypożyczenie fortepianu. Dochość z tego koncertu zasilili kasę Towarzystwa kwotą 130 zł. Wszystkim łaskawym ofiarodawcom składam podziękowanie serdecznem Bóg zapłać!

Ponieważ fundusze te zupełnie już się wyczerpały, odzywa się Towarzystwo znowu do ofiarności publicznej, prosząc, aby łaskawe datki pieniężne lub fany na Jarmark gospodarski odsyłać pod adresem przewodniczącej Towarzystwa p. Jadwigi Paporowej, Lwów, Zimorowicza 7.

Rekolekcyje, urządzone staraniem Pań Towarzystwa św. Salomei odbędą się jak co roku w kościele św. Mikołaja; udzielać będzie rekolekcyi ks. Badeni, superior OO. Jezuitów, rozpoczyna się 28 marca w niedzielę o godzinie 7 wieczorem. Następne nauki będą o godzinie 9¹/₂ rano i o 5 popołudniu. Zapraszając wszystkie Panie, należące do Towarzystwa, prosimy również Panie z poza Koła tego o jak najlichniesz udział.

Jadwiga Paporowa.

— **Trzydziestolecie „Sokoła”.** Bilety na uroczysty poranek w sali ratuszowej (d. 25 b. m. o godzinie 12), na wieczorek do sali „Sokoła“ (o godzinie 6 wieczorem) i na wieczornicę w sali Kasyna (o godzinie 9 wieczorem), wydaje kancelarya „Sokoła“ w godzinach wieczornych. Na wieczornicę lista otwarta dla członków do godziny 9 wieczorem we środę.

Zbór do pochodu w „Sokole“ o godzinie 9¹/₂ rano. W razie niepogody, nastąpi odwołanie pochodu dziennikami we środę.

Uczestnicy raczą się zgromadzać wcześniej, bo wszystkie części programu, a zwłaszcza poranek i wieczorek, na którym wykonane będą figury olimpijskie i obraz z żywych osób, rozpoczyna się ściśle o godzinie oznaczonej.

— **Zjazd Sokolów.** Wydział Związku polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich w Austrii zwołuje V. zwyczajny zjazd delegatów polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich

należących do Związku, mający się odbyć w Stanisławowie, w dniach 6 i 7 czerwca 1897.

Przedmioty obrad stosownie do §. 19 statutu będą ogłoszone na miesiąc przed Zjazdem.

— **Prof. dr. Smolka**, generalny sekretarz Akademii Umiejętności, powrócił onegdaj z Zakopanego do Krakowa, zjadł wczoraj odjechał do Rzymu, w sprawach t. zw. ekspedycyji rzymskiej. Jak wiadomo, od lat 11 prowadzą się tam systematyczne poszukiwania w archiwach watykańskich w przedmiocie historii polskiej, rozpoczęte właśnie przez prof. Smolkę w roku 1886 a obecnie utrzymywane przez kraj z zasiłkiem ze skarbu państwa, a prowadzone pod kierunkiem Akademii Umiejętności. W ciągu tegorocznej kampanii archiwalnej prace te ma sobie powierzone prof. Abraham ze Lwowa, z pomocą dr. Winiarza, docenta Uniwersytetu lwowskiego i p. H. Kadena.

— **Rekolekcyje.** W kościele OO. Zmartwychwstańców mieścić będzie ks. Bakanowski nauki rekolekcyjne o godzinie 5 wieczorem od dnia 29 marca do 2 kwietnia włącznie.

— **Poranek muzykalno-deklamacyjny** na dochód funduszu zapomogowego Towarzystwa „Ognisko kobiet”, odbędzie się we czwartek 25 b. m. w sali klubu pocztowego z współudziałem pań: Aschkenazówny, Czaplńskiej i pp. Pollaka, Górskiego i Jarońskiego. Początek o godzinie 12 w południe.

— **Towarzystwo kuchmistrzów.** Walne zgromadzenie Tow. kuchmistrzów „Zgoda“ we Lwowie, odbędzie się w piątek 26 b. m. o godzinie 8 wieczorem w sali ratuszowej.

— **W „Skale”** ks. prałat Jan Gnatowski wygłosi we czwartek 25 b. m. rzecz „O rewolucyji francuskiej”. Początek o godzinie 5 popołudniu. Wstęp wolny.

— **Pomnik Korzeniowskiego w Brodach.** Z Brodów nam piszą: Staraniem umyślnie zawiązanego komitetu, a zwłaszcza pp. Oktawa Sali, marszałka powiatowego i pośła na Sejm krajowy, Stanisława Librowskiego, dyrektora gimnazjum i Feliksa Westa, właściciela księgarni i rady miejskiej, odbyła się w Brodach, rodzinnem mieście Józefa Korzeniowskiego, dnia 10 marca, w setną rocznicę urodzin znakomitego pisarza-poety uroczystość założenia kamienia węgielnego pod jego pomnik, który stanie na rogu plantacyi miejskich, „placem Sobieskiego“ zwanych, przy wylocie ulicy „Korzeniowskiego“. Posąg wielkiego dramaturga i powieściopisarza będzie „bezinteresowną“ pracą dłuta znanego lwowskiego artysty rzeźbiarza p. Popiela, również syna miasta Brodów, który tem samem pozostawi cenną pamiątkę swemu rodzinnemu miejscu i zarazem złoży cześć dla wybitnego władcy pióra.

Właściciel uroczystość poprzedził wieczór artystyczno-literacki w sali tutejszego Towarzystwa muzycznego, zagajony półgodzinną przesyłką przemową profesora literatury polskiej miejscowego gimnazjum p. Bronisława Kąsinowskiego. Nasamprzód zwrócił mowca uwagę zgromadzonych gości na ważność chwili, a potem barwny i żywy roztoczył obraz działalności literackiej Józefa Korzeniowskiego. Czasy, w których Korzeniowski się urodził, były okresem politycznej rozpaczki i narodowej żałoby; dla tego rychno już w młodym tułaczku na ziemi „mógł i krzyków“ budziły się refleksy, jakim sposobem można podnieść i umysłowo i moralnie i ekonomicznie szersze warstwy narodu i w te warstwy wpoić pewne „niedoniosłe na pozór i nieobrzymie enoty społeczne“. Główny nacisk położył mowca na „powieść“ Korzeniowskiego, która jest właśnie katechizmem wzniosłego, pełnego poświęceń i patriotycznego utylitaryzmu autora „Krewnych“ i „Wędrówek oryginalnych“. Piękne podobieństwo łączy też Korzeniowskiego z postacią Waltera Skotta — i jeden i drugi zamyka się swoją wyobraźnią w ciasnych granicach swej rodzinnej ziemi, a mimo to zdołał jeden zwrócić na siebie uwagę całego ucivilizowanego świata, a drugi zjednać sobie miłość, poważanie i uwielbienie całego narodu polskiego. Wołyń, brzezi Styru — oto tło powieści Korzeniowskiego. A i samez Brody wdzięcznie nader i kilkakrotnie w powieściach swoich wspomina.

Dalej wypełniły program wieczoru przedewszystkiem odczytanie listów i telegramów od rodziny znakomitego pisarza i przedstawienie jednoaktówki „Qui pro quo“, wykonane przez wykwintne grono amatorów i amatorów: Wp. Kędzierską i Tarnawiecką i Pp. Kędzierskiego, Westa i Wawrosza. Na chlubną wzmiankę zasługują nadto: muzyka orkiestry brodzkiej „Towarzystwa Muzycznego“ pod wzorową batutą p. Schackenhofera, chóry męskie pod przewodnictwem p. Korczyńskiego i żywy obraz „Apoteoza Korzeniowskiego“ układu p. Rogozińskiego.

Nazajutrz po wpisaniu nazwisk uczestników uroczystości do aktu fundacyjnego pomnika, odbyło się w kościele parafialnym solenne nabożeństwo a następnie samoż założenie i poświęcenie kamienia węgielnego, którego dokonali marszałek powiatu p. Oktaw Sala, radca Namiestnictwa hr. Russocki i administrator parafii rzymsko-katolickiej ks. Kułakowski. Wymowne słowa podniósł potem p. marszałek Sala ścisłość tradycyji, jaka Korzeniowskiego łączy z Brodami, i jego zasług jako wieszca-pedagoga, który utworami swymi wychował trzy generacye gorliwych szermierzy obowiązków i cnót obywatelskich. Tak

w czasie uroczystości założenia węgielnego kamienia jako i na wieczorku artystyczno-literackim obecny był wnuk wielkiego powieściopisarza p. dr. Józef Korzeniowski ze Lwowa, znany zaszczytnie pracownik na polu źródłoznawstwa literatury polskiej. Po uroczystości stowarzyszenie „Gwiazda“ podejmowało i gości szanownego i członków komitetu sutem szczeropolskiem śniadaniem.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: W Dobrych, dr. Kasper Malinowski-Ochabowicz. Zmarły był członkiem Rady powiatowej wielkiej, burmistrzem miasta Dobrych, a z powodu znakomitych zalet serca i umysłu zjednął sobie powszechny szacunek.

— **O zbiegowiskach**, jakie miały miejsce w Krakowie w niedzielę, podaje *Czas* następujące sprawozdanie: W cyrku, po części już rozebrany, tak dalece, że cały dach zdjęto, a pozostały tylko ściany okalające, odbywały się wczoraj o godzinie 2 popołudniu zebranie partycyjalno-demokratycznej. Miał na niem przemawiać p. Ignacy Daszyński, lecz nie przybył z powodu silnego zaziębienia i chrypki. Zamiast p. Daszyńskiego, przemawiał cały szereg mówców, pp. Reger, Csaki, Sułczewski, Misiołek i t. d., podnosząc znaczenie zwycięstwa partycyjalno-demokratycznej przy ostatnich wyborach do Rady państwa.

Po zgromadzeniu, które skończyło się zaraz po godzinie 4, pewna część zebranych udała się przy śpiewie „Czerwonego sztandaru“ przez Stradom, ul. Grodzką, Rynek, na ul. Floryańską pod l. 32, gdzie mieszka p. Ignacy Daszyński i tu urządzono manifestację, wznosząc okrzyki: Niech żyje! Trwało to zaledwie kilka minut.

Zjazd rozeszła się część robotników, a gromada około 1000 niedorostków, chłopaków terminatorskich i pomocników murarskich, podążyła ulicą Floryańską, plantacyami, na ulicę Długą przed mieszkanie dr. Mikołajskiego, celem urządzania demonstracyi. Tutaj z perswazyami wobec tłumu wystąpił p. Reger, nakłaniając zebranych do rozejścia się; rozpraszali też zebranych komisarz policyi p. Broszkiewicz i oficyał p. Horak. Po kilkunastominutowem zatrzymaniu się przed mieszkaniem p. Mikołajskiego, tłum zwrócił się napowrót z zamiarem udania się przed mieszkanie ks. Ponińskiego, nie puszczono go wszakże w ulicę Baszową, zamknięto również strażą policyjną ulicę Sławkowską. Wtedy przyszło do sceny z jednym z żołnierzy policyjnych, który usiłował rozprószyć zebranych; tłum otoczył go ciasnym kołem i byłby się niezawodnie rzucił na niego, gdyby mu nie p.zyszedł drugi żołnierz z pomocą. Tłum wyprawił po plantacyach dzikie gwizdania i wrzaski. Ostatecznie wszakże policya zebranie rozprzysła, tak iż o godzinie 6 wieczorem w Rynku i ulicy Mikołajskiej zapanował ruch normalny.

— **Sprawa zaprowadzenia** w Warszawie oświetlenia elektrycznego wchodzi w nową fazę. Inżynier Lindley zaproponował, aby miasto nie oddawało tej sprawy prywatnemu przedsiębiorstwu, lecz, aby podjęto na własną rękę urządzenie i eksploatacyę oświetlenia elektrycznego. Magistrat ma obecnie polecić p. Lindleyowi opracowanie szczegółowego projektu, a gdyby okazał się istotnie korzystnym dla miasta, w takim razie zarząd miejski wystąpi z prośbą o oofnięcie udzielonego już pozwolenia na ogłoszenie konkursu dla firm elektrotechnicznych, chcących ubiegać się o koncesyę.

— **Księżna Chimay i jej Rigo** zaangażowani zostali do „Ogrodu Zimowego“ w hotelu Central w Berlinie.

— **Pożar.** Z Berna w Szwajcaryi telegrafują: Pożar zniszczył tu znaczną część dworca kolei. Spłonęły sale poczekalne i restauracya. Szkody duże. Przyczyna ognia nieznana. Ruch kolejowy nie doznał żadnej przerwy.

— **Skutkiem wybuchu gazu** wynikł we wtorek pożar w urzędzie pocztowym w Genewie. Kilka osób uległo poranieniu. Ruch w urzędzie był dłuższy czas przerwany. Straż działała z rzeczywistym bohaterstwem. Kasę pocztową mieszczącą 800.000 lirów, ocalono. Wydobyto sześć osób ciężko rannych.

— **Szyby szklane z siatkami drucianymi**, używane są od kilku lat w Ameryce; wyrabiają się w taki sposób, że siatka druciana o oczkach średniej wielkości włączana bywa w masę szklaną przed jej zakrzepnięciem. Według sprawozdania p. A. Hexamera, sekretarza jednego z Towarzystw ubezpieczeń w Filadelfii, okna takie, gdy są wprawione w ramy metalowe, lub nawet w ramy drewniane, obite tylko blachą cynkową, nie pękają przy wybuchu pożaru i stąd przez czas długi powstrzymują rozchodzenie się ognia z izb sąsiednich. Ponieważ zaś przepuszczają światło dostateczne do robotników, szyby takie są bardzo korzystne na okna w różnych fabrykach, łatwo klęsce pożaru ulegających, albo w klatkach, w których mieszczą się windy hotelowe, wybuchające w nich bowiem pożar rozprzestrzenia się szybko po wszystkich piętach.

— **Domy papierowe.** Amerykanie wpadli na pomysł budowania domów papierowych. W Wisconsinie stanęła olbrzymia fabryka, wyrabiająca tak zwaną cegłę papierową w formie grubych płyt długości 2—3 m. Ten nowy materiał pod wieloma względami przewyższa ka-

mień. Papier jest gorszym przewodnikiem ciepła niż cegła i dla tego domy budowane z niego są ciepłe w zimie, a chłodne latem. Cegły papierowe podczas fabrykacji są nasysane tustością i wskutek tego nie przepuszczają wilgoci. Oprócz tego posiadają w sobie sole, zabezpieczające od pożaru i rozmaite bakterie antyseptyczne, czyniące je niedostępnymi dla owadów i grzybnicy.

— **Wilhelm I. i Napoleon III.** Profesor Uncken wydał właśnie korespondencję króla Wilhelma z królową Augustą. W zbiorze tym znajdujemy ciekawy opis widzenia króla pruskiego z Napoleonem III. po kapitulacji sedyńskiej.

„Wysiadłem przed małym pałacikiem (w Donchery) — pisał Wilhelm I. — i znalazłem cesarza w oszklonej werendzie. Weszliśmy natychmiast do sąsiedniego pokoju. Ukłoniłem się cesarzowi i podając mu rękę, rzekłem: „Sire, losy wojenne rozstrzygnęły pomiędzy nami, lecz przykro mi bardzo, widzieć waszą cesarską mość w tej sytuacji“. Byliśmy obaj wzruszeni. Zapytał mnie, co względem niego postanowiłem. Moją propozycję, aby zamieszkał w Wilhelms-höhe, przyjął, pytając, jaką ma jechać drogą: przez Belgię, czy też Francję. Wolał pierwszą, a choć wyznaczoną była druga, rozkaz zmieniłem. Prosił, aby mu wolno było zabrać z sobą tych, którzy się w jego otoczeniu znajdowali, a więc: generała Reille, księcia de la Moskowa, ks. Murata, na co się chętnie zgodziłem. Chwalił moją armię, zwłaszcza artylerję niezrównaną, potępiał zaś brak karność w wojsku własnym. Przy rozstaniu, powiedziałem mu, iż znając go, pewien jestem, że nie on postanowił wojnę, lecz sądzę, że został do niej zmuszony.

— Wasza królewska mość słusznie tak sądzi. Zmusiła mnie do tego opinia publiczna — odparł Napoleon.

— Opinia publiczna, sforsowana przez ministerstwo, — rzekłem, dodając — iż zaraz po nominacji tego ministerstwa czułem, iż kierunkiem swych poglądów narazi rząd na ciężkie próby.

„Napoleon przytwierdził wzruszeniem ramion. Rozmowa ta sprawiała mu widoczną ulgę. Pożegnaliśmy się z wielkim wzruszeniem. Trudno opisać, com doświadczał, widząc go teraz pobitym, gdy przed laty trzema oglądałem go u szczytu sławy i potęgi. Serce mi się poprostu krajało...“

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Nadzwyczaj zabawna 4 aktowa komedia Zygmunta Przybylskiego i Klemensa Junoszy p. t.: „Baby“, która już w Warszawie grana była przy nadzwyczajnym powodzeniu — wystawioną będzie na scenie skarbkowskiej w piątek. Główne role wykonają panie: Cichocka, Stachowicz, Gostyńska, Czaplinska, pp.: Woleński, Wostrowski, Chmieliński, Feldman i Walewski.

Następną nowością będzie osnuta na tle powieści angielskiej A. H. Savage'a sztuka p. t.: „Urzędowa żona“, w której główną rolę wykona pani Bednarzewska.

Z dniem 1 kwietnia b. r. przybywa na kilka występów znakomity tenor opery czeskiej w Pradze, p. Władysław Floryński i wystąpi tylko pięć razy, między innymi w „Lohengrinie“.

W Krakowie zostanie w tych dniach wystawioną wyborna i ciekawa komedia Curela p. t.: „Figurantka“.

Franciszek Godebski, muzyk i kompozytor, syn znanego artysty rzeźbiarza Cypryana Godebskiego, otrzymał w tych dniach od rządu francuskiego zaszczytne odznaczenie, gdyż został mianowany t. zw. *officier de l'Académie*. P. Franciszek Godebski pracuje obecnie nad skomponowaniem kantat, które mają być wykonane przy odsłonięciu pomników Matejki i Kopernika, dzieł dłuta p. Cyprana Godebskiego.

P. Józef Krzesz pracuje obecnie nad portretami księstwa Czetwertyńskich, wykończył zaś już 4 obrazy z cyklu „Ojeze nasz“, zamówionego przez Ministerstwo oświaty. Portrety ks. Czetwertyńskich zjawiają się już niezadługo na naszej wystawie, tak samo jak obrazy z cyklu „Ojeze nasz“, których szkice tyle wywołały zajęcia.

Pomniki w Paryżu. Wkrótce Paryż ozdobiony zostanie trzema nowymi pomnikami, które staną wśród cieni drzew i zieloności w przeszlicznym parku Monceau; będą to pomniki: Gounoda, dłuta znakomitego rzeźbiarza Mercie; Bizeta, twórcy „Carmen“, przez równie niepospolitego Falguiera, i Maupassanta, wykonany przez młodego utalentowanego artystę Verleta; pomnik ten wyobraza wykwintną, piękną nowożytną kobietę w pozie siedzącej, czytającą ostatnią powieść Maupassanta „Notre coeur“, na kolumnie zaś umieszczony bardzo podobny biust znakomitego pisarza. Pomnik wykonany z marmuru.

Mały swiatek, pismo dla dzieci, którego ruchliwa i zapobiegliwa redakcyja umie zawsze

skorzystać z chwili, poświęca ostatni swój numer pamięci I. J. Kraszewskiego. I część literacka i ilustracyjna numeru złożyły się na to, by młodzieckim czytelnikom swoim dać dostateczne pojęcie o zasługach zmarłego przed dzieścią laty nestora pisarzy polskich. Nie dziwnego, że w podobnych warunkach piśmiennictwo zyskuje coraz szersze grona zapalonych czytelników i czytelniczek.

„**Rodzina i Szkoła**“. Nr. 6 wychodzącego pod tym tytułem i wybornie redagowanego dwutygodnika, poświęconego sprawom wychowania domowego i szkolnego, zawiera: Dr. Józef Majchrowicz: Józef Korzeniowski jako pedagog. (W 100-tną rocznicę urodzin). — Paweł Kirzczów: Wady pamięci. — Mieczysław Baranowski: Szkoła handlowa w Monachium. — Fryderyk Grotowa: W sprawie ogródków froebelskich i Froebelanek w naszym kraju. — Roman Jamrógiewicz: Księżę. — Przegląd literatury dla młodzieży: Wydawnictwa dla młodzieży „Spółki wydawniczej polskiej“ w Krakowie. — Wiadomości potoczne. — Przegląd konkursów.

„**Kosmos**“ zeszyt I i II z roku bieżącego zawierają oprócz sprawozdań z literatury przyrodniczej następujące rozprawy: J. Niedźwiedzki, O geologicznych stosunkach przy kole Stanisławów-Woronienka; M. Łomnicki, Materiały do miocenkiej fauny Lwowa; J. Łomnicki, Przyczynki do znajomości „pleistocenu“ lwowskiego; R. Nussbaumowa, Hypoteza Lombrosa w świetle nowszych badań anatomicznych; M. Raciborski, Bactridium.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we wtorek czwarty występ Miry Heller „Mignon“, opera w 4 aktach Thomasa.

We środę „Sprzedana naręczona“, opera komiczna w 3 aktach Fr. Smetany. Pierwszy występ Włodzimierza Malawskiego.

We czwartek popołudniu po raz trzeci „Przekupka warszawska“, obraz historyczny w 5 aktach Adama Bełcikowskiego.

Wieczorem o godzinie pół do ósmej piąty występ p. Miry Heller „Carmen“, opera w 4 aktach Bizetta. Występ pp. Aleksandra Mysziugi i Gabryela Górskiego.

W piątek po raz pierwszy „Baby“, komedia w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego i Klemensa Junoszy.

W sobotę szósty występ Miry Heller „Faust“, opera w 4 aktach Gounoda. Występ: Aleksandra Mysziugi, Gabryela Górskiego i Juliana Jeromina.

CUDZOZIEMCY W GALICYI.

(FRAGMENT Z PRZESZŁOŚCI)

PRZEZ

STANISŁAWA SCHNÜR-PEPŁOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Nadzwyczaj obfity materiał cyfrowy zestawili również Stöger w pracy swej o stosunkach zaludnienia Galicyi*) opartej zarówno na rezultatach konspiracyjnych, jak na rozprawach statystycznych Schnabla, Rohrera, Liechtensteina oraz innych autorów. Nie wdając się w szczegóły tej wielce pracowitej publikacji, poprzestaniemy na przytoczeniu z niej dat główniejszych, z których wynika, iż ludność Galicyi w roku 1830 wynosiła ogółem 4,451.175 głów, z czego wypadło 2,263.954 kobiet i 2.187.221 mężczyzn (nie licząc wojska i obcych). Ludność Galicyi przedstawiała zatem ósmą część ogółu ludności całej monarchii i w porównaniu z stanem zaludnienia tej prowincji w r. 1776 (2,480.885 głów), wzrosła niemal w dwójnasób. Pod względem gęstości zaludnienia najlepiej były uposażone cyrkuły: wadowicki i bocheński, liczące zwyż czterech tysięcy dusz na przestrzeni mili kwadratowej, zaś stosunek śmiertelności przedstawiał się w roku 1817 w cyfrach 1 : 34, w roku 1822 w cyfrach 1 : 38.

Nie podajemy oczywiście szczegółowych wykazów, jakimi autor wywodzi swe uduku-mentowań, jak również notujemy tylko pojawienie się w Archiwum weale lakonicznej wzmianki jego pióra o końskich premiach w Galicyi**) tudzież „Miscelaneów“ ekonomicznych, ograniczających się na gołosłownem zestawieniu dat odnoszących, zebranych w roku 1830***). Większy dla badacza kulturowych stosunków galicyjskich przedstawiają interes „Miscelanea“ tegoż autora, dotyczące statystyki szpitalnej oraz służby sanitarnej w Ga-

*) Ibidem Bevölkerungsverhältnisse Galizien Nr. 61—66.

**) Ibidem die Pferdeprämiën in Galizien Nr. 85.

***) Ibidem Miscellen, Nr. 88—89.

licy. W roku 1832 liczyła Galicya 19 szpitali. Jeden szpital wypadł przeto na 78 mil kwadratowych i na 231.000 mieszkańców. Również skromnie przedstawiał się stan służby sanitarnej w Galicyi, która w roku 1821 liczyła 78, w roku 1826 tylko 69 lekarzy. Tak więc jeden lekarz miałby obsłużyć 62.550 mieszkańców na przestrzeni dziewiętnastu mil kwadratowych. Ułatwiała im to zadanie znacznie liczba chirurgów, (193 w roku 1821, 197 w r. 1826) lecz ze względu na rzeczywisty stan zdrowotności pomoc tego rodzaju nie była chyba wskazana, jeżeli się zważy niski stopień wiedzy zawodowej, jaki dawał się odczuwać, u przeważnej części owych samozwańczych medyków. Najbardziej nagłym w tej dziedzinie był wzrost cyfry akuserek, których liczba wynosiła w 1821 roku 90 zaś po upływie lat pięciu podniosła się do cyfry 440. Aptek było w kraju bardzo niewiele, (75 w roku 1821, 87 w roku 1826). Jedna oficyna wypadła na 17 mil kwadratowych i na 50.800 mieszkańców. Niedziw przeto, iż aptekarze dorabiali się w krótkim stosunkowo czasie znacznych fortun. Wracając do służby Eskulapa, nadmieniam wypadki, że przeważna jej część pozostawała w usługach rządowych lub też gminnych i z tego powodu czynną była niemal wyłącznie w miastach i w miasteczkach. W roku 1832 liczba praktykujących we Lwowie lekarzy wynosiła według „Miscelaneów*) 32 osoby.

W jednym z najbliższych numerów tytyłowo wspomnianego „Archiwum“ znajdujemy artykuł Stögera o nagrodach za kulturę drzew owocowych**), w którym autor słusznie pochwała wprowadzony przez rząd system premiowania hodowców nie za ilość, lecz za jakość wyprodukowanych owoców (w roku 1829). Ostatnią, znaną nam rozprawką, niestrudzonego badacza, ogłoszoną w wiedeńskiej publikacji Ridlera, jest notatka o frekwencji uczniów na wydziale prawniczym lwowskiej wszechszkole***). Z niej dowiadujemy się, że liczba słuchaczy praw wynosiła w r. szkolnym 1833: 233 młodzieży, z której 9 zaliczało się do stanu magnackiego, i 7 do szlachty, 104 do mieszczan a trzech tylko do stanu włościańskiego. Pod względem narodowościowym przeważali Polacy, (było ich na wydziale prawniczym 142), po nich najsilniejszą liczebnie był żywioł niemiecki (62 słuchaczy), podczas gdy Rusinów było zaledwo dziewięciu, Węgrów i Włochów 9, Ormian 6 i trzech żydów. W ogóle, zdaniem Stögera, liczba prawników w uniwersytecie lwowskim, szczyłała z każdym rokiem, jak wskazywał dołączony przez niego wykaz ukończonych słuchaczy prawniczego wydziału. I tak:

w roku 1828 skończyło studia 119 prawników			
" 1829 "	"	75	"
" 1830 "	"	79	"
" 1831 "	"	72	"
" 1832 "	"	63	"
" 1833 "	"	39	"

Na niepomysłny ten stosunek frekwencji wpłynęły bezwątpienia współczesne wypadki polityczne tudzież niezbyt korzystne widoki, otwierające się dla krajowców, wstępujących w służbę rządową.

Niektóre z rozpraw Stögera, ogłaszanych w publikacjach wiedeńskich doczekały się natychmiastowego przekładu na język polski w lwowskich *Rozmaitościach* z lat 1832 do 1833, które też ogłosiły tłumaczoną wprost z rękopisu pracę naszego autora p. t. „O rogaciznie w Galicyi“. Rzecz swą zaczyna Stöger od wylizania sztuk bydła istniejącego w kraju w roku 1830. Galicya liczyła w owym czasie 552.865 wołów i 988.332 krów, razem 1,541.197 sztuk bydła zajmując pod tym względem drugie po Węgrzech miejsce w dziedzinie prowincji Monarchii austriackiej. Chów bydła rogatego rozwijał się nader korzystnie, gdyż w porównaniu ze stanem z roku 1776 liczba wołów pomnożyła się w Galicyi o 211.003 sztuk ulegając jedynie w latach 1829 do 1830 chwilowej niżce (o 15.905 sztuk), z powodu szerszego się podówczas pomoru Polskie bydło rogate miało już oddawna ustaloną sławę na targach europejskich a rozległe pastwiska podolskie, wołyńskie i ukraińskie, zaopatrywały w bydło nie tylko targi szlacheckie, ale i przeważną część Niemiec, wysyłając transporty bydła aż do Gdańska. Głównym punktem zbytu dla bydła galicyjskiego był Olomuniec, gdzie oprócz zwyczajnych targów sprzedawano corocznie do trzydziestu tysięcy sztuk bydła galicyjskiego. W tej liczbie jednak nie wiele stosunkowo było bydła krajowego chowu, lecz przeważnie sprzedawano tam woły multauńskie i besarabskie, przypędzane do Galicyi w stadach po dwieście sztuk i w Galicyi wypasane. Tak więc woły opasowe stanowiły główny przedmiot handlu z Olomuńcem zaś paszy podostatkiem dostarczały pastwiska na Podolu i Pokuciu. Nado wypasano bydło w porze zimowej wywarem gorzelnianym, czyli brahą, co przy-

*) Ibidem, Miscelle Nr. 94.

**) Ibidem. Die Obsträmien in Galizien Nr. 134.

***) Ibidem. Miscelle Nr. 134—135.

*) *Rozmaitości*. Lwów 1833. Nr. 26, 27, 29, 30.

czyniało właścicielom gorzeli znaczną część dochodów z tego źródła płynącego. I tem jeszcze odznacza się stan służby autora — że obok handlu, będącego po większej części w ręku żydów, znaczną rolę w jarmarków, których głównym przedmiotem jest bydło a szczególnie rogacizna. Dowodem tego jarmarku w Sadogórze, Czerniowcach i Sinoutzu, w Sniatynie, w Ulaszkowcach i Żurawnie, na których skupiona była bydła, no następnie do Siedmiogrodu, do Węgier albo też celem dalszego opasu zatrzymywano przez czas jakiś w Galicyi. Z miasteczek galicyjskich, położonych wewnątrz kraju, odjechał się ruchem handlowym Dobromil, w ciągu ostatnich sześciu lat znalazło się 10.000 sztuk wołów. We Lwowie spędzono 34.074 sztuk krów, który to stosunek, czy się gospodarstwem nabiłowem, jak trudnili się mieszkańcy wsi okolicznych, patrujący Lwówian w mleko, ser i masło. W ogóle cyrkuły zachodnie Galicyi przyszyły pod względem liczby bydła wschodniemu kraju (z wyjątkiem cyrkułów: kolomyjskiego i stanisławowskiego) a największą, w ciętną ilość rogacizny posiadał obwód wiatki, (1.746 sztuk na milę kwadratową).

W dalszym ciągu swej pracy wyraża Stöger o przychylnych skarbówaceniach, jowej była rogatego oraz o zabiegach, nionych przez rząd celem podniesienia rasy, wreszcie wymienia główne choroby bydła, trapiących inwentarz roscowy. W liczbie tych epidemii najwsprowiała zniszczenia słabość zwana lub suszem, wprowadzana do Galicyi było stepowe ze stad, wypasanych na g. Donem i Dnieprem, gdzie ów susz wać miał bez przerwy, występując raz z szą, to znów z większą gwałtownością, wszelkich ostrożności, zarządzonych przez dze na stacyach granicznych, pomór pojawił się od czasu do czasu w Galicyi i zawała część czwarta dotkniętego zaraza była ja przetrwał bez szwanku.

Rozprawa o bydle rogatem w Galicyi zamyka ogłoszoną drukiem spuściznę naukową po Stögerze, którego ruchliwość i pracowitość na tem większe zasługiwały uznanie, że w stawienie pomocniczego materiału stałego, cznego połączone było w owe czasy z niemi trudnościami w braku odpowiednich dawnictw i urządzeń.

Lżejsze o wiele zadanie obrał sobie Emanuel Kratochwil de Kronbach, rzadki ówczas osobnik, łączący zamiłowanie do pięknych i do literatury z zajęciami urzędowymi. Postanowił on opisać w sposób stepny i zajmujący dla szerszego ogółu góry oraz ważniejsze miejscowości galicyjskie i mimo rozlicznych przeszkód pracy tej, najmniej w znaczniejszej części, dokonał i padnie samejże osobistości autora.

Kratochwil, czy też Kratochwill, Czechem z rodu, gdyż ujrzał światło dzienne w dniu 17 grudnia 1778 r. w okolicy w boru. Uczył się w Pisek a następnie w Wiedniu, i ucześniejsze równocześnie do tamtejszej Akademii sztuk pięknych. W roku 1796 wstąpił się Kratochwil do oddziału przeciw wyruszającego na linię bojową przeciw bezpoczom, poczem wróciwszy do stolicy, wstąpił do służby w biurze nadwornej komisji wojennej. W trzy lata później Kratochwil charakterze urzędnika administracyjnego w kowie, zaś od roku 1806 pełnił Kratochwil obowiązki komisarza cyrkularnego w Tarnowie, w Nowym Sączu, w Sanoku i Czortkowie. Później pracował przez czas w gubernium lwowskim, z kąd w roku 1812 powołany został do nadwornej komisji w Wiedniu, gdzie też w sędziwym wieku zmarł życia, (w dniu 4 sierpnia 1861 r.) i pisawszy swe zbiory czeskiemu Muzeum narodowemu, oraz gimnazjum w Pisek.

Władając z łatwością piórem i podjęwszy pisał Kratochwil wiele do „Archiwum“ i oławiał z natury. Dla nas szczególniejszy jest stawia interes zapomniała dziś „Darstellung publikacya tegoż autora p. t. *Darstellung aus dem Königreiche Galizien Kratochwil der Karpathen im Sandezer Kratochwil* i s. zszona równocześnie w niemieckim i francuskim języku bez wyrażenia miejsca i wydania. Jest to okazale in folio z tekstem drukowanym w dwóch szpaltach i z rorowanemi litografiami, przedstawiającymi doki miejscowości górskich. Miejsce Wiednia tego dzieła był prawdopodobnie przedmiotem ogłoszenia jak świadczy przedmowa

tora, pisana w Sanoku, był rok dwudziesty. Z przedmowy tej dowiadujemy się również, iż Kratochwil zamierzył swemu wydawnictwu nadać obszerniejsze rozmiary i zgromadziwszy odpowiednie materiały, chciał po kolei opisywać rozmaite okolice Galicyi urozmaicając tekst stosownymi ilustracyami. Wykonaniu tego zamiaru stanęły na przeszkodzie nieznanam bliżej okoliczności, skutkiem czego prasy drukarskie opuściła tylko część pierwsza projektowanej przez autora publikacji, obejmująca małowiczą podróż po Tatrach oraz po cyrkule sądeckim. Obwód ten — jak czytamy na karcie piątej dzieła Kratochwila — zaliczał się wówczas do najmniej znanych i zbadanych pod jakimkolwiek względem w całej Monarchii austriackiej, jakkolwiek Sądeczyną rywalizować mogła śmiało z rozstawionymi okolicami Szwajcaryi, Styrii, Tyrolu i Karyntyi. Krótkie lato, złe drogi i trudność dla cudzoziemca porozumienia się z tubylcami, przedstawiały główne przeszkody, dla których okolica ta, mimo przelotnego położenia, bardzo mało była zwiedzana a tem mniej opisaną przez kogokolwiek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa rolnicza i lasowa w Wiedniu. Jak wiadomo, odbyć się ma w Wiedniu w 1898 z okazji jubileuszu Najj. Pana, łącznie z wystawą przemysłową także wystawa rolnicza-lasowa. Otóż komitet tej wystawy na którego czele stoi hr. Hardegg wystosował pismo do tut. Tow. gospodarskiego, z prośbą do wzięcia udziału w wystawie.

Zgłoszenia należy nadsyłać do „Komitetu wystawy rolniczo-lasowej w Wiedniu“ Land-u. forstwirtschaftliche Ausstellungs-Commission“ Wien I. Herrengasse 13, najpóźniej po dzień 30 czerwca 1897.

O dopuszczeniu przedmiotów do udziału w wystawie i o przydzieleniu do grup stałych rozstrzyga osobna, w tym celu przez komitet utworzona, przedwstępna komisja sędziów, która będzie baczyć na to, aby tylko istotnie celne i pierwszorzędnej jakości rzeczy na wystawie tej były przedstawione. Każdy z wystawców otrzyma medal i dyplom, z oceną wystawionych przezeń okazów.

Premiowanie będzie przeprowadzone tylko w grupach czasowych, a więc przy wystawie była i t. p.

Należytość za miejsce na wystawie, której połowę trzeba przy zgłoszeniu zaraz nadać, wynosi za 1 m. kw., na wolnym polu 7 zł. 50 ct., w budynku za 1 m. kw. w środku lub wzdłuż ściany 15 zł., oprócz tego za każdy metr bieżący frontu 5 zł., za 1 m. kw. na ścianie 10 zł. Bliższe szczegóły zawiera drukowany regulamin.

Herbata indyjska. W Petersburgu, jak wiadomo, komisya pod przewodnictwem księcia Oldenburskiego przedsiębierze obecnie wszelkie środki, celem zapobieżenia zawleczeniu do Rosyi dżumy, srożącej się w Indjach. Mosk. Wied. zwracają uwagę, że do zawleczenia zarazy przyczynić się może pomiędzy innymi zielona herbata chińska i czarna indyjska. Gazeta ta objaśnia, że głównym rynkiem zielonej herbaty, przed wprowadzeniem tranzitu przez Batur, był Bombay w Indjach; otóż komisya rzeczona zabroniła przywozu zielonej herbaty chińskiej z Bombaju i tym sposobem przecięła możność zawleczenia dżumy za pośrednictwem herbaty, idącej z Chin via Indye. Naturalnie, że także i banyci ulegnie i herbata czarna, idąca bezpośrednio z Indyi. Jest jednak ta fatalna okoliczność, że niektórzy kupcy przy wazeniu czarnej herbaty chińskiej uważają za stosowne domieszczać do niej czarną herbatę indyjską. Jak dotychczas domieszka ta nie przedstawiała niebezpieczeństwa, dziś jednak, o ile herbata indyjska, użyta do przymieszki, pochodziłaby z okolic zarażonych dżumą, mogłaby się stać przyczyną nieobliczonych następstw. Wobec tego Mosk. Wied. piszą, że należałoby wzbronienie przywozu herbaty czarnej indyjskiej do kraju zupełnie, aż do czasu wygaśnięcia zarazy.

Giełda zbożowa: Gukier surowy loco 11-10 do 12-10, loco Ołomuniec 11-35 do 11-20, loco Berno-Wiedeń 12-05 do 11-45, na kwiecień loco Aussk ma 34— do 34-25, secunda 33-75 do 34—, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16— do 16-20. Nafta bankazka transito Tryest 4-75 do 5—, galicyjska przeżroczyta 18-75 do 19—.

Targ zbożowy.

Lwów, 23go marca, pszenica 7-60 do 7-70 zł., żyto 5-40 do 5-60, jęczmień bro-

warny 5-80 do 6—, jęczmień pastewny 4-75 do 5—, owies 5-60 do 6—, rzepak 12— do 12-50, groch 5— do 8—, wyka 4-50 do 4-75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4-50 do 4-75, hreczka — do —, koniczyna czerwona galic. 25— do 40—, szwedzka 45— do 60—, biała 40— do 50—, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara 5— do 5-25, nowa 5— do 5-25, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termin — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Uspodobienie spokojne.

Wiedeń, 22go marca (Telegram Gazety Lwowskiej z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 5359 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 570 z Bukowiny 155 sztuk.

Przebieg targu był słabo ożywiony.

Ceny spadły w porównaniu z zesłotygodniowymi o 1 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 191 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 266 sztuk po 32 do 35 zł., 191 sztuk po 28 do 31 zł., 18 sztuk po 22 do 27 zł., — sztuk po — do — zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 22 do 30 zł.; krowy podtuczone po 22 do 29 zł.; bydło chude dla masarzy po 17 do 21 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefana w podróży z Abbazy do Dubrownika (Raguzy), przybyła onegdaj do Zadaru, gdzie przez kilka godzin się zatrzymała.

Z Wiednia donoszą, że wczoraj odbyła się tam konferencya bawiących w Wiedniu deputowanych niemieckich z Czech. Na konferencyi tej wyrażono jednomyślnie życzenie, aby mający powstać klub nie ograniczył się do niemiecko-postępowych deputowanych z Czech, lecz objął także niemiecko-postępowych deputowanych innych prowincyj. Celem utworzenia takiego wspólnego związku wybrano komitet.

Ambasador niemiecki w Wiedniu hr. Eulenburg, z powodu obchodu setnej rocznicy urodzin cesarza Wilhelma I, urządził onegdaj wspaniałe przyjęcie dla poddanych niemieckich, przebywających stale w Wiedniu. Ambasador podniósł w dłuższej przemowie zasługi cesarza Wilhelma I, który jest usobieniem całego stulecia i ślubował uroczyste, że Niemcy strzedz będą zawsze troskliwie spuścizny po zmarłym i wysoko trzymać sztandar ojczyzny niemieckiej, broniąc jej z całą siłą. Przemówienie zakończył hr. Eulenburg trzykrotnym okrzykiem na cześć tego cesarza, który przedstawia obecnie pojęcie ojczyzny niemieckiej, na cześć wnuka wielkiego cesarza, po którym tenże spodziewa się szczęśliwej przyszłości. Okrzyk powtórzyli zgromadzeni z wielkim zapałem.

O uroczystości otwarcia i poświęcenia akademii hr. Straki, która odbyła się w niedzielę w Pradze w obecności P. Ministra oświaty hr. Gautscha i licznych wysokich dygnitarzy, donoszą następujące bliższe szczegóły: Kurator zakładu, ks. Alfred Windischgrätz wypowiedział mowę, zakończoną okrzykiem trzykrotnym *hoch i slava* na cześć Najj. Pana, który to okrzyk zgromadzeni powtórzyli z zapałem, przy dźwiękach hymnu ludowego, odpiewanego przez wychowanków Akademii. P. Minister Gautsch podniósł w dłuższym przemówieniu współdziałanie Rządu przy powstawaniu Akademii i wyraził nadzieję, że wychowawcy otrzymają wykształcenie, oparte na szczerzej religijności i prawdziwym patriotyzmie, a które je uczyni pożytecznymi członkami społeczeństwa i zasłużonymi synami ojczyzny. Zakład dąży do jeszcze jednego ważnego celu, a mianowicie do wykształcenia wychowanków w obu językach krajowych. Zamiar ten wita P. Minister ze szczególnym zadowoleniem. Jeżeli Akademia spełni to zadanie, wówczas zasłuży się nie tylko wobec kraju, ale liczyć może także na wdzięczność całego Państwa.

Po przemowie Marszałka krajowego księcia Lobkowicza, P. Minister i goście biorący udział w uroczystości zwidli dokładnie cały zakład.

Na telegram z wyrazami hołdu, wysłany przez kuratoryę, nadeszła telegraficznie

odpowiedź Najj. Pana, którą podała już wczorajsza depesza.

Wszyscy książęta rzeszy niemieckiej wdali w myśl powziętego wspólnie postanowienia rozkazy do wojska, wedle których wojska te obok barw odnośnych państw mają nosić także kokardy niemieckie mające im przypominać dokonane za panowania cesarza Wilhelma I. złączenie Niemiec.

Głośny fabrykant dział, Krupp, utworzył z powodu setnej rocznicy urodzin cesarza Wilhelma I. fundacyę z kapitałem miliona marek na zabezpieczenie wszystkich robotników w jego zakładach od nieszczęśliwych wypadków i w razie nieudolności do pracy.

Charakterystycznym objawem w obecnych wyborach włoskich jest, że ruch wyborczy był bardzo słaby, a naród włoski z niezwykłą apatją i obojętnością oczekuje wyniku tych wyborów. Ministrowie w swych przemówieniach bankietowych sami zaznaczyli ten objaw, w którym pesymiści widzą dowód upadku rządzeń parlamentarnych. W istocie zaś obojętność ogółu wyborców i opinii publicznej tłumaczy się głównie tem, że katolicy nie biorą udziału w wyborach i tym razem, a nadto po części może i tem, że naród nie uznawał potrzeby ponownych wyborów i uważa je za wynik sztucznej kombinacji i widoków osobistych. Jednym z najważniejszych wyników obecnych wyborów ma być, jak się spodziewają, przygotowanie gruntu do politycznej działalności Feliksa Cavallottiego, który się staje coraz bardziej umiarkowanym. Cavallotti sądzi, że wejdzie na Monte Citorio na czele co najmniej siedemdziesięciu zwolenników i przyjaciół politycznych. Partya Cavallottiego będzie w każdym razie liczebnie dość silną, by mogła odegrać pewną rolę w politycznym życiu Włoch.

Według doniesień z Rzymu, do wczoraj wieczora znany był rezultat wyborów o tyle, że wybrano ogółem 320 kandydatów ministeryalnych, a między tymi Zanardelli'ego i Giollitiego, dalej 75 kandydatów konstytucyjnej opozycji, 17 radykałów, 18 socjalistów. W 63 okręgach przyjdzie do wyborów ścisłych, a z 15 okręgów dotąd rezultat nie-wiadomy.

Z Aten nadeszła drogą pocztową wiadomość, wedle której rząd grecki byłby skłonny poddać się woli Europy, gdyby przyznano Grecyi pewne ustępstwa. Mianowicie wojska tureckie powinny być z Krety wycofane równocześnie z wojskami greckimi.

Ambasadorowie mocarstw w Konstantynopolu przedsięwzięli u Porty staranie, celem złożenia z urzędu walego w Adana i kajmakanu w Pajas, których urzędowanie daje powód do gwałtownych rozruchów.

W Tokat zabito 13 Armeńczyków i 2 mahometan. Krają pogłoski, że Grecy napadli przedwczoraj dwóch oficerów marynarki, tureckiej, których uwolnili jednak oficerowie austro-węgierscy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 marca. Wiener Ztg. ogłasza wysokie odznaczenia udzielone różnym profesorom uniwersytetów. Między innymi dr. Fryderyk Zoll, profesor Uniwersytetu krakowskiego, otrzymał tytuł radcy Dworu.

Wiedeń, 23 marca. Wczoraj po ogłoszeniu rezultatu ścisłego wyboru w dzielnicy Leopoldstadt usiłował tłum złożony ze zwolenników obozu antiliberalnego urządzić demonstracyę przed domem wybranego po stem Kareisa. Gdy policya zagroziła mu drogę, tłum powybił kamieniami i kijami mnóstwo okien i szyb wystawowych. Straż policyjna zamknęła ulice i przywróciła porządek. Aresztowano 19 ekscentów. W ciągu dnia wczorajszego aresztowano kilkunastu agitatorów z powodu nadużyć wyborczych.

Berlin, 23 marca. W obecności cesarza, cesarzowej, książąt krwi, ciała dyplomatyczne, dostojników państwowych i t. d. odbyła się wczoraj uroczystość odsłonięcia pomnika cesarza Wilhelma I. Gdy spadła zasłona, odezwały się z tysiąca piersi gromkie okrzyki, poczem wojsko przedfilowało przed cesarzem i oboma najstarszymi synami cesarskimi.

W obiedzie galowym w zamku królewskim uczestniczyli: cesarz, cesarzowa, książęta niemieccy, książęta zagraniczni, a między tymi Najd. Areksiążę Fryderyk, ciało dyplomatyczne i najwyżsi dostojnicy państwowi. Cesarz wniósł toast dziękując gorąco książętom niemieckim i przedstawicielom obecnych monarchów, iż przybyli na uroczystość dając tem dowód, że monarchów i ludy europejskie spaja wspólny wielki węzeł rodzinny. Pamięć cesarza Wilhelma I. powinna być dla panu-

jących ponownym bodźcem do wytrwania w pracy w imię dobra i pomysłności ludów, do popierania celów postępu i cywilizacji, do utrzymania pokoju, wzajemnej przyjaźni i braterstwa broni. Cesarz wychylił w końcu toast na pomyślność ludu niemieckiego, ojczyzny, książąt niemieckich i dostojnych gości zagranicznych.

Wieczorem miasto było wspaniale oświetlone.

Berlin, 23 marca. Na przedstawieniu w operze byli obecni cesarz, cesarzowa, książęta niemieccy i zagraniczni, ciała dyplomatyczne i najwyżsi dostojnicy państwowi.

Petersburg, 23 marca. Praw. Wiestnik ogłasza uchwałę mocarstw europejskich w sprawie blokady Krety.

Ateny, 23 marca. Dziennik urzędowy z dnia wczorajszego ogłasza dekret królewski, nakazujący utworzenie 12 nowych batalionów piechoty, 14 bateryj, jednego batalionu inżynierii i 6 kompanij pociągowych.

Na granicy tessalskiej Turcy strzelali do powozu, w którym w towarzystwie oficera greckiego jechało dwóch korespondentów angielskich.

Powietrze jest niezwykle mroźne i pada śnieg.

W walce pod Rhetymno utracił życie pewien duchowny. Dwóch przewodców powstańczych i kilkunastu powstańców odniosło rany.

W zeszłą sobotę toczył się bój w pobliżu Kandyi.

Konsul grecki w Kandyi otrzymał od admirałów rozkaz opuszczenia tego miasta. Wyjechał natychmiast.

Ateny, 23 marca. Poseł rosyjski Onou był wczoraj na dłuższym posłuchaniu u króla, który następnie powołał do siebie prezesa gabinetu Delyannisa. Rząd zarządził spis wszystkich obywateli wyżej 52 lat wieku. Na wypadek mobilizacyi będzie im poruczoną obrona miast.

Kanea, 23 marca. Bój pod Malaxa ukończył się wczoraj wieczorem. Turkom niepowiodło się zaprowiantować swojej załogi, obsadzonej przez powstańców. W walce poległo 10 żołnierzy tureckich, a wielu jest ranionych. Grabieże w okolicy Kanei trwają ciągle.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22go marca 1897, godzina 10 minut 40. Akcje kredytowe 357—, Akcje kolei państwowej 341—, Akcje tytoniowe —, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Południowej 84-50, Renta papierowa —, Akcje banku dla krajów koronnych 229—, 4-pre. listy zastawne banku krajowego 97-50, 4-pre. pożyczka krajowa z r. 1893 97-50, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota — za 100 marek 58-70—. Uspodobienie słabe.

Wiedeń, 22go marca 1897, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 80-10, Węgierskie akcje kredytowe 392-50, Akcje anglo-austriackie 152-50, Akcje banku Union 24-4—, Akcje kolei południowej 83-50, Losy tureckie 43-30, Akcje kolei państwowej 338-75, Akcje kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 286—, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-40, Akcje tytoniowe 131-50, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-50, Akcje kolei Ebental 263—, Akcje banku dla krajów koronnych 227-25, 4-procentowa węgierska renta złota 121-90, Akcje banku związkowego 253—, Rubel papierowy 1-27—, Węgierska renta papierowa 98-80, Kredytowe ziemski 435—, Kredyty 356—, Rimamurania 231-50. Uspodobienie cieśnione.

Giełda zagraniczna, dnia 20go marca 1897 r. godzina 4 minut 30. Paryż: 3-pre. renta 102-45, lombardy —, Uspodobienie —. Berlin: ruble rosyjskie 216-30, Akcje kredytowe 225—, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rosyjska pożyczka —, Austriackie banknoty 170-45, Lombardy 36-75. Uspodobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 21 marca 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15-90 do 16— złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 7-91 do 7-92 zł. Berlin: przenica na wiosnę — zł. — zł., żyto — do — zł., spirytus — zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44-90 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny

10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim)

Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż,

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do

godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dniu powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 listopada 1896.

(czas środkowo-europejski)

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi				Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi						
	pospieszne	osobowe	osobowe	osobowe		pospieszne	osobowe	osobowe	osobowe			
Z Berlina	5:10	1:30	8:55	6:55	9:30	8:40	3:50	11:00	4:40	9:55	6:45	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5:10	1:30	8:45	8:55	9:30	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45	—
Z Warszawy	5:10	—	—	8:55	9:30	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do 3/4 w. l.)	5:10	—	—	8:55	6:55	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5:10	—	—	—	—	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemysł	—	—	8:45	8:55	9:30	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembice	—	—	—	6:55	—	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45	—
Z Chabówki przez Tarnów	5:10	1:30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5:10	1:30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemysł	—	1:30	—	8:55	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1:30	8:45	—	9:30	—	—	—	—	—	—	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemysł	—	1:30	8:45	8:55	9:30	—	—	—	—	—	—	—
Z Mező-Laborez i Pesztu przez Przemysł	—	—	8:45	8:55	9:30	—	—	—	—	—	—	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolca, Munkacza	—	—	—	8:00	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Hrebenowa (tylko od 10/11 do 11/12 w. l.)	—	—	—	1:51	—	—	—	—	—	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8:00	1:51	10:10	12:10	—	—	—	—	—
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8:00	1:51	—	12:10	—	—	—	—	—
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8:00	1:51	10:10	—	—	—	—	—	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kőrösmező, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowice, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9:55	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Kőrösmező, Katusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	3:01	—	—	—	—	—	—	—	—
Ze Suczawy, Radowice, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Pezeniżyna	—	—	—	—	6:19	—	—	—	—	—	—	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Katusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowice, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	—	7:28	—	—	—	—	—	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8:15	—	5:45	—	—	—	—	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5:45	—	—	—	—	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2:28	9:58	7:52	8:05	—	—	—	—	—	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2:40	10:05	8:07	5:20	—	—	—	—	—	—	—
Z Brzuchowic (od 1/2 do 3/4 w. l. i od 11/12 do 1 w. l. włącznie)	—	—	—	—	2:56	8:08	—	—	—	—	—	—
Z Brzuchowic (od 3/4 do 1 w. l. włącznie)	—	—	—	—	—	8:26	—	—	—	—	—	—
Z Janowa (przez cały rok, tylko od 1/2 do 3/4 w. l. włącznie)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Janowa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 według zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym e. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaje bilety do stacji strefowych, okręgowych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowych. Informacja w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

HOTEL IMPERIAL

Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 3.
pierwszorzędny hotel, restauracja i kawiarnia.

Wielkie powodzenie wywołuje nasładowo nietwo podobizny i preparata lecznicze nie-skuteczne, a co więcej nawet szkodliwe; takie jest przeznaczenie SANTALU MIDY, który jest przeznaczony do podrobajania bezwstydnie zapomocą tanich mieszek z esencji kopaiwy, terpentyny, lub cedru. Nazwisko MIDY na każdej kapsułce zabezpiecza skuteczność leczenia.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy:
4 1/2 pre. Listy hipoteczne, konowone,
4 pre. Listy hipoteczne konowane,
5 pre. Listy hipot. premiovane,
4 pre. Listy Tow. kredyt. ziemsk.,
4 1/2 pre. Listy Banku krajowego,
5 pre. Obligacje Banku kraj.,
4 pre. Pożyczkę krajową,
4 pre. Obligacje propinacyjne,
i wszelkie renty państwowe.

Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego
Kantor wymiany i oddział depozytowy prze-niesiony od 1 listopada 1896 do lokalu poro-rowego w gmachu bankowym.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 marca 1897.
HOTEL GEORGE.
PP. St. Starowiejski z Ustrojna, Z. hr. Ko-ziebrodzki z Chlebowa, A. Hulimka z Mysowa, J. W. Brandysowie z Wielkiohódrg, F. hr. Humpsho-z Rudnik, dr. H. Wielowiejski z Olejowy, L. Mikolaj-z Gorlice.
HOTEL BELLEVUE
PP. L. Manasterski z Rohatyna, H. Zlatkowi-cz z Majerowa, J. Mazurkiewicz z Iwonicza, G. Miljan-z Potoku, B. Swistek z Zakopanego, J. Paszkowski z Ułaszowie, E. Szpanek z Przemysla, A. Głowacz-ski z Rohatyna, A. Gasparski z Żyznontowa.

Cennik wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 23. marca 1897.

I. Akcyje za sztukę.

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	219
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	284	287
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. kred. gal. po 200 zł. w. a.	390	400
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa. Fabryki wagonów w Sanoku przed-tem Lipińskiego po 500 koron wa.	190	202
250	260	

II. Listy zastawne za 100 zł.

Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
" " 4 1/2% " " los w 50 l.	100	—	100	70
" " 4% " " w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
" kraj. 4 1/2% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
" " 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredy. galic. ziemsk. 4% los w 4 1/2 lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat	97	40	98	10

III. Obligki za 100 zł.

Gal. funduszu propinae. 4% w. a.	97	70	98	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	102	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	—	102	70
" " 4 1/2% (3. em.)	100	10	100	80
Pożyczki kraj. 6% w. a. z roku 1873	105	—	—	—
" " 4% w. a. z roku 1891	—	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	97	40	98	10
Pożyc. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	—	97	70

IV. Losy.

Miasta Krakowa	25	—	27	—
" Stanisławowa	41	—	—	—

V. Monety.

Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleon'or	9	50	9	60
Pół imperyal	9	60	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
" papierowy	126	30	127	30
100 marek niemieckich	58	50	58	90

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	152.	153.
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	142.25	143.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	154.	155.
" " 1864 po 100 zł.	188.50	189.50
" " 1864 po 50 zł.	188.50	189.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	156.50	157.25

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	122.60	122.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	100.25	100.45

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.85	99.85		
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119	70	120	70
" za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcyje)	256.	258.		
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	126.	127.		
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.	100.		
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje 5 pr.)	217.25	218.50		

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	113.75	—	132.50	134.
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.25	100.25		
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	100.35	101.36		
Kol. bukowskińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98.50	99.50		
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.15	100.15		
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.	100.		
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	121.50	—		

C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99.10	99.30
obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	100.90	101.90
obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2 pr.	140.75	141.75
poż. premiowa za 100 zł.	151.	152.
" " za 50 zł.	151.	152.

D. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.25	98.25

Galic. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—	—
" " " " 1891 " " 4 pr.	98.75	100.
" " " " 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.40
" oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97.25	98.25
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—	—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	34.75	35.75
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	44.25	45.75

F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4 1/2 pr.	101.	101.50
Austr. zakł. kred. ziem. w 50 lat 4 pr.	99.80	100.80
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	116.50	117.50
" " " " 1889 3 pr.	117.25	118.
Bukowiński zakł. kred. ziem. 5 pr. 105.	105.50	106.50
" " " " " " " " 4 pr. 96.	96.	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr. 110.25	111.25	112.25
" " " " " " " " 50 lat 4 1/2 pr. 100.	100.	100.40
" " " " " " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.	97.80
" " " " " " " " 4 pr. stare	98.	98.50
" " " " " " " " 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.
Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne	100.10	101.10
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	102.	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	100.	100.80
Bankukraj. los. 5 1/2 lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
" " obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—	—
Austro węg. banku 4 1/2 lat los. 4 pr.	100.10	101.
" " " " " " 50 lat los 4 pr.	—	—

G. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Czesk. kolei póln. za 300 zł. 5 pr.	109.	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.	105.80
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	117.50	—
Kolei póln. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.40	102.40
" " " " " " " " 1887 4 pr.	101.20	102.20
" " " " " " " " 1888 4 pr.	101.35	102.35
" " " " " " " " 1891 4 pr.	101.25	102.25
Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.60	93.60
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.60	99.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.	103.80
" " " " " " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.50	108.50
" " " " " " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.50	99.50

H. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	7.	7.50
Zakł. kred. dla h. i. p. 100 zł.	199.50	200.50
Clary 40 zł. mk.	57.50	58.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	146.	152.
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	25.30	26.30
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	21.75	22.75
Palfy 40 zł. mk.	58.50	59.50
Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.	19.50	20.50

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.	28.50
Salma 40 zł. mk.	68.50	69.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	25.75	26.75
St. Genois 40 zł. mk.	71.50	72.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	42.	43.
" m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.	146.	147.
" " " " " " " " 50 zł. 4 pr.	69.	70.
Waldstein 20 zł. mk.	57.	58.

J. Akcyje banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 zł.	153.	153.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1193.	1197.
Zakł. kred. dla handlu i przem.	358.25	363.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	395.	397.
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	735.	737.
Gal. banku hipot. 200 zł.	398.	400.
" " " " " " " " dla handlu i przem. 200 zł.	—	—

Licytacje.

L. 2386 (2179 1-3)
 C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sali rozpraw tegoż sądu, celem zaspokojenia wierzycielności Jana Flaszka w sumie 503 zł. 75 ct. z pn. odbędzie się w dniu 28 kwietnia 1897 i w dniu 28 maja 1897 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa publiczna licytacja realności pod Nk. 503/4 we Lwowie według wykazu hip. l. 548 księgi gruntowej dla I dzielnicy miasta Lwowa własność p. Petroneli Korzeniowskiej stanowiącej, z tem, że na pierwszym terminie odbędzie się tylko za cenę lub wyżej ceny wywołania 2489 zł. 50 ct. wa., na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny, wszelako nie poniżej trzeciej części takowej sprzedanej będzie. Zakład licytacyjny ma być złożony w kwocie 249 zł. 59 ct.
 Akt ocenienia i warunki licytacyjne w tutejszej registraturze do przejrzania lub odpisania.
 Dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 grudnia 1896 jako dniu wydania wyznaczonego tabularnego, prawa rzeczowe na majątku, na sprzedaż wystawione nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegokolwiek powodu, albo nie doszły do skutku, albo wcale doręczone być nie mogły, zamianowaliśmy kuratora w osobie adwokata krajowego p. dr. Soronia z zastępstwem adwokata krajowego p. dr. Piątkowskiego.
 Lwów, dnia 6 marca 1897.

L. 16967 (2170 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzycielności Chaima Klarmana w kwocie 69 zł. odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1897 i w dniu 28 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 107 i całej realności lwh. 198 gm. Ropczyce objętej dłużnika Jana Trznadla własnej.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 750 zł., wadyum 75 zł., względnie 25 zł.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiony został adwokat w Ropczycach dr. Ujejski.
 Ropczyce, 23 grudnia 1896.

L. 17353 (2191 1-3)
 Celem zaspokojenia wierzycielności powiatowej kasy oszczędności w Bochni w kwocie 400 zł. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 kwietnia 1897 i 2 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności wykazem hipotecznym Nr. 16 gm. kat. Ostrów szlachecki objętej Wojciecha i Anny Marzeckich własnej.
 Cena wywołania 1700 zł. wa.
 Wadyum 170 zł. wa.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Bochnia, 30 grudnia 1896.

L. 12000 (2201 1-3)
 Celem zaspokojenia wierzycielności Salomona Grossa w kwocie 141 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 kwietnia 1897 i 2 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności wyk. hipotecznym Nr. 114 objętej Chany Dörflerowej własnej.
 Cena wywołania 600 zł., wadyum 60 zł.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono Ludwika Miąsika c. k. notaryusza.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Rozwadow, dnia 13 stycznia 1897.

L. 223 (2231 1-3)
 Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Skwirko kwoty 1-5 zł. wa. od Iwana kwirka się na licytacji odbędzie się tamże w dniach 29 marca 1897 i 3 maja 1897 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja 1/5 części realności dłużnika Iwana Skwirka wyk. hip. 78 gm. kat. Czeszki objętej.
 Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.
 Wadyum wynosi 22 zł. 52 ct., resztę warunków i aktów przejrzeć można w sądzie.
 Mościcka, dnia 27 stycznia 1897.

L. 6437 (2234 1-3)
 W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 kwietnia 1897 po wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 maja 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności według wykazu hipotecznego l. 927 księgi gruntowej gm. katastralnej Sądowa Wisznia objętej Bernharda Raucha i Chaji Rauch własnej na rzecz Scheindl Hulle pto 400 zł.

Cena wywołania 2131 zł., wadyum 213 zł. 10 ct.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.
 Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratora w osobie adwokata dr. Landaua.
 C. k. Sąd powiatowy
 Sądowa Wisznia, 30 stycznia 1897.

L. 9868 (2242 1-3)
 Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie w ilości 32 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 21 kwietnia i dnia 19 maja 1897 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 112 gm. Wola gręboszowska objętej Jana Ryndzy własnej.
 Cena wywołania 655 zł. 90 ct.
 Wadyum 65 zł. 59 ct.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Mysiński w Żabnie.
 Żabno, 23 grudnia 1896.

L. 8834 (2243 1-3)
 Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia Tarnowskiej kasy oszczędności w ilości 600 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 21 kwietnia i 19 maja 1897 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 53 gm. Gręboszów i whl. 99 gm. Wola gręboszowska objętych Wojciecha Wierzbówki własnych.
 Cena wywołania realności lwh. 53 980 zł., zaś realności lwh. 99 1100 zł.
 Wadyum 80 zł. i 110 zł.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Mysiński w Żabnie.
 Żabno, 17 grudnia 1896.

L. 11281 (2200 1-3)
 Celem zaspokojenia wierzycielności Wysokiego Skarbu Państwa w kwocie 800 zł. 62 1/2 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 kwietnia i 2 czerwca 1897 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja realności Nr. 26 w Rozwadowie położonej Herscha Weinmanna własnej.
 Cena wywołania 1000 zł.
 Wadyum 100 zł. wa.
 Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Jezierskiego w Rozwadowie.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Rozwadow, dnia 12 grudnia 1896.

L. 2231 (1329 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole w kwocie 38 zł. z pn. zostanie sprzedana realność pod l. 294 wyk. hip. l. 259 gm. kat. Brzodowe objęta dłużniczki R. zali Kozakiewicz własna dnia 13 maja 1897 i dnia 16 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie tutejszym na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania na drugim terminie także niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej 2/3 części wartości tychże.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 125 zł. zaś wadyum 12 zł. 50 ct.
 O tem zawiadomiam się niewiadomych wierzycieli, którzy po dniu 13 marca 1896 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o takowej wiadomości nie zostali do rąk kuratora c. k. notaryusza p. Edwarda Ucharde z Chodorowa.
 Chodorow, 15 marca 1896.

L. 9039 (1357 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi masy konkursowej Samuela Seidmana 55 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 20 maja 1897 i 22 czerwca 1897 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż 3/4 części realności whl. 470 gm. Kopyczyńce Franciszka, Apolonii i Maryanny Iwanów własnych.
 Cena wywołania wynosi 112 zł. 50 ct. wa.
 Wadyum 11 zł. 25 ct. w. a.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
 Kopyczyńce, 30 listopada 1896.

L. 10798 (1358 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Krakowcu położonej wedle wyk. hip. l. 324 teje gm. dłużnika Jana Białostockiego własnej na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Teitelbauma w kwocie 149 zł. dnia 9 czerwca i dnia 9 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 805 zł. na drugim zaś i poniżej takowej
 Wadyum wynosi 80 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
 Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 16 grudnia 1896 do tabuli weszli, lub prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Ludwika Dellera.
 Krakowiec, 17 grudnia 1896.

L. 24504 (1445 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku hipotecznego we Lwowie przeciw M. Lee Stoch, Dresli Ringel, Abrahama i Cirli Ringel o zapłacenie kwoty 3283 zł. 68 ct. odbędzie się dnia 5 maja 1897 i dnia 3 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze 2 przymusowa sprzedaż dóbr folwarku Müllerrówka wykazem hipotecznym l. 1128 objętych, Małki Stock w jednej połowie, zaś Dresli, Abrahama i Cirli Ringel w drugiej połowie własnych.
 Cenę wywołania stanowi kwota 8650 zł. Wadyum zaś 10% teje.
 Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Süssweina w Przemyślu z substytucją adw. dr. Hillela.
 Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze.
 Przemyśl, 4 stycznia 1897.

Zl. 119 (1512 1-3)
 In der Executionssache der Kreindel Wasser wider Warwara Bryczka und Fedko Bryczka wegen 116 fl. sng. wird die Realität aus der Grundbuchseinlage Nr. 51 und 1/4 Theil der Realität G. Z. 12 in Siemakowce in den Termnen des 3 Mai und 9 Juni 1897 um 10 Uhr V. M. versteigert werden, der Schätzungspreis 200 fl.
 Das Vadium 20 fl.
 Der Grundbuchsanzug und die weiteren Litzitionsbedingnisse in der hg. Registratur.
 Vom k. k. Bezirksgerichte.
 Horodenka, am 16 Feber 1897.

L. 52 (2159 1-3)
 В тугеймім Суді відбуде ся о годині 10 рано дня 28 цвѣтня 1897 повише ціни оцінкової, а дня 31 мая 1897 також повише такової ліцитація 1/4 части реалности Ч. 94 після вик. гіп. 83 кв. гр. громади кат. Оброшан Михайла Балагурского власного на річ Рава Калагурского о 246 зр. з пр.
 Ціна виклична 238 зр. 25 кр.
 Вадієм 23 зр. 83 кр.
 Решта условій, акт оціненія і витяг табуларний вільно переглянути в тус. регістратурі.
 Для незнаних з життя і місця замешканя впрителей гіпотечних устанавляе ся куратором др. Лонгіна Озаркевича в Городку.
 Городок, 18 січня 1897.

L. 11741 (2244 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zygmunta Reinera przeciw Franciszce Grzegorzukowej pto 100 zł. w. a. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 1253 ks. gr. gm. miasta Żywca egzekutki własnej na dzień 21 kwietnia 1897 i na dzień 21 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.
 Wadyum 20 zł.
 Cena szacunkowa i wywołania 193 zł. 60 ct.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Żywcu.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.
 Żywiec, dnia 7 grudnia 1896.

L. 8529 (2225 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach w resztującej kwocie 84 zł. 43 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 22 kwietnia 1897 i 20 maja 1897 każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 190 gm. Poluchów wielki objętej własność Majera Lindenauera stanowiącej.
 Cena wywołania wynosi 400 zł. niżej której sprzedaż na pierwszym terminie nie nastąpi.
 Wadyum ustanowiono na kwotę 40 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.
 O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 28 lipca 1896 jako

dnia wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasé mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Szymona Czestynskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.
 Gliniany, 31 grudnia 1896.

L. 8530 (2226 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach w kwocie 80 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 22 kwietnia 1897 i 20 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 1/16 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 301 ks. gr. gm. gminy kat. Gliniany objętego Judy Brattera względnie jego spadkobierców Chaji Neszy Bratter, Szymona Leiby Brattera i Abrahama Peisacha Brattera własnej tudzież połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 263 ks. gr. gm. kat. Zamoście objętego przedtem Izaka Dawida Leista, obecnie Mojżesza i Racheli Leistów własnej.
 Cena wywołania wynosi za połowę realności wyk. hip. l. 263 gm. Zamoście objętą 120 zł. a. w. zaś za 1/16 część realności wyk. hip. l. 301 gm. kat. Gliniany objętą 9 zł. 37 1/2 ct.
 Wadyum ustanowiono na kwotę 12 zł. i 1 zł. a. w.
 Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.
 O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 4 marca 1896 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasé mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Szymona Czestynskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.
 Gliniany, 31 grudnia 1896.

L. 11463 (2247 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Fernera przeciw masie spadkowej Reginy Klimczakowej pto 87 zł. 89 ct. w. a. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 61 w Sporyszu położonej składającej się z 1/4 części posiadłości lwh. 93, 1/8 części posiadłości lwh. 95, 1/24 części posiadłości lwh. 96, 1/32 części posiadłości lwh. 111, 1/16 części posiadłości lwh. 351 i 8/32 części posiadłości lwh. 352 ks. gr. gm. Sporysz egzekutki własnej na dzień 28 kwietnia 1897 i na dzień 28 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.
 Wadyum 113 zł.
 Cena szacunkowa i wywołania 1129 zł. 68 ct.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Junger w Zablociu.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.
 Żywiec, 7 grudnia 1896.

L. 17567 (1798 2 3)
 W dniach 30 kwietnia i 2 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności w Zarzeczcu położonej wyk. hip. l. 509 księgi gruntowej gm. Zarzeczce objętej na zaspokojenie pretensyi Simona Seherla w kwocie 34 zł. wa. z pn.
 Cena wywołania 220 zł. wa., wadyum 22 zł. wa.
 Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiono p. Trembickiego w Delatynie.
 Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny, oraz bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Delatyn, 15 grudnia 1896.

L. 17352 (2190 2-3)
 Celem zaspokojenia wierzycielności powiatowej kasy oszczędności w Bochni w kwocie 45 zł. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 22 kwietnia 1897 i 28 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności wykazem hipotecznym Nr. 134 gm. kat. Borek objętej Kaspra Borowca własnej.
 Cena wywołania 2100 zł.
 Wadyum 210 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Bochnia, 30 grudnia 1896.

L. 1963 (2145 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Stanisława Buczek sumy 65 zł. 12 ct. wa. z pn. licytację realności własnej wyk. hipot. 481 gminy Zaszczół objętej na dzień 20 marca 1897 i na dzień 3 maja 1897 zawsze o godzinie 10 rano w biurze III.
 Cena wywołania 55 zł.
 Wadyum 5 zł. 50 ct. wa.
 Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
 Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.
 Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Holzer.
 Lwów, dnia 30 stycznia 1897.

L. 10063 (2131 3-3)
 Z c. k. Sądu powiatowego w Potoku złotym podaje się do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Israela Schächnera przeciw spadkobiercom sp. Fewdochii z Pasyniuków Turczakowej o 41 zł. 40 ct. z pn. należącą do egzekutów niewydzieloną 1/4 część realności wyk. hip. 121 w Rusiłowiu w tymże sądzie w dniu 31 marca i w dniu 5 maja 1897 każdym razem o 9 godz., rano jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej będzie sprzedana.
 Cena wywołania 90 zł., wadyum 9 zł.
 Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia w sądzie do przejrzania.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Potok złoty, 24 stycznia 1897.

L. 14584 (2127 3-3)
 Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Nuchima Drimera w kwocie 6 zł. z pn. odbędzie się w dniach 7 kwietnia 1897 i 5 maja 1897 o 10 godzinie rano licytacja posiadłości lwh. 703 w Pniowie Stefana Kuszniara własnej.
 Nadwórna, dnia 9 lutego 1897.

L. 51761 (2121 3 3)
 W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiat. Kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 4000 zł. z przyn. w dniu 22 kwietnia 1897 i w dniu 17 maja 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 1953, dz. VI w Krakowie objętej, Katarzyny Anderowej i Kornela Grabowińskiego własnej.
 Cena wywołania wynosi 28410 zł., wadyum 2841 zł.
 Warunki licytacyjne, przejrzeć można w Registraturze sądowej.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli, jest adw. dr. Stanisław Tomik, zastępcą adw. dr. Tadeusz Kwieciński.
 Kraków, dnia 13 stycznia 1897.

L. 10138 (2129 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Jakobówce położonej wedle whl. 430 dłużnika Antoniego Humeńnika własnej na zaspokojenie pretensyi Dawida Wieselberga w kwocie 15 zł. 59 ct. dnia 7 kwietnia 1897 i dnia 10 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 200 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.
 Wadyum wynosi 20 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Ambrosa.
 Obertyn, dnia 31 grudnia 1896.

L. 16408 (2136 3-3)
 Dnia 9 kwietnia 1897 i 14 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja połowy realności Józefa Posiana Jędrzeja własnej wyk. hip. l. 296 ks. gr. gm. kat. Tarnowica objęte celem zaspokojenia sumy 67 zł. 80 ct. z pn. na rzecz Józefa Nogi.
 Realność ta na pierwszym terminie tylko za, lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.
 Cena wywołania 261 zł.
 Wadyum 10%.
 Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Orłowski z Tłumacza.
 Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Tłumacz dnia, 4 stycznia 1897.

L. 776 (2133 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie w kwocie 150 w. a. z pn. z większej 300 zł. odbędzie się w zabudowaniu te-

goż sądu w dniach 21 kwietnia 1897 i 19 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 26 w Kleszczównie wedle wyk. hip. l. 174 B. poz. 1 c. ks. gr. gm. kat. Kleszczówna własność Jana i Maryi Hankowskich stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 697 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
 Wadyum ustanowiono na kwotę 69 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 9 stycznia 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasć mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Kazimierza Abgarowicza w Rohatynie jako też zapomocą niniejszego edyktu.

C. k. Sąd powiatowy.
 Rohatyn, dnia 26 lutego 1897.

L. 8059 (2128 3-3)
 W dniach 21 kwietnia 1897 i 15 maja 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż połowy realności w Wróblaczinie położonej whl. 39 tejże gminy objętej spadkobierców w Mikołaja Łuciów własnej na zaspokojenie pretensyi Anczla Seliga Bauera w kwocie 12 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania jest 145 zł. 58 ct.
 Wadyum 14 zł. 50 ct.
 Akt oszacowania i wyciąg tabularny, warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu po wyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Tadeusza Jarosza c. k. notaryusza w Niemirowie.

C. k. Sąd powiatowy.
 Niemirow, 5 grudnia 1896.

L. 10356 (2126 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce za legitych rat z pożyczki w kwocie 600 zł. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 22 kwietnia i w dniu 24 maja 1897 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 18 gminy Zręczycze Józefa i Maryanny Hanków lwh. 235 tamże Kaj-tana Zabdrya i lwh. 236 tamże Kazimierza Hanka własnych.

Cena wywołania 825 zł.
 Wadyum 83 zł. a. w.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępcą c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
 Dobczyce, dnia 19 stycznia 1897

L. 824 (2163 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Kamionce, str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 8 kwietnia 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 maja 1897 nawet niżej takowej każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż połowy ciała hip. l. 1277 i całego ciała hip. l. 1278 gminy Kamionka strumitowa Wasyla Rzeznika własnej na rzecz Michała Zuryło pto 20 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania połowy pierwszej realności 325 zł. 50 ct., drugiej całej realności 150 zł. a. w.
 Wadyum 33 zł. za pierwszą, 15 zł. za drugą majątność.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Krówczyńskiego.

Kamionka str., 12 lutego 1897.

L. 10509 (2166 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 281 w Obertynie położonej wedle whl. 1254 księgi gruntowej gminy Obertyn dłużnika Dawida Scherzera własnej na zaspokojenie grzywny w kwocie 20 zł. a. w. z pn. dnia 5 kwietnia 1897 i dnia 3 maja 1897 każdym razem o 10 godz. rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 250 zł., na drugim zaś poniżej takowej.

Wadyum wynosi 25 zł. a. w.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla niewiadomych wierzycieli kuratorem p. Eugeniusza Ambroza w Obertynie.

Obertyn, 30 grudnia 1896.

L. 100 (2205 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Winnikach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia

wierzytelności w kwocie 246 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 5 kwietnia 1897 i dnia 28 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację 1/3 części realności pod l. wyk. hip. 46 w Podborcach położonej dłużnika Dmytra Dolniekiego własnej.

Cena wywołania 773 zł. 33 ct.
 Wadyum 78 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem ustanowiono Andrzeja Baczynskiego z Podborzec.

Winniki, 14 stycznia 1897.

L. 17351 (2189 2-3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Bochni w kwocie 140 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 kwietnia 1897 i 28 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja realności wyk. hip. Nr. 66 gminy kat. Rzezawa objętej Jana i Rozalii Ziębów własnej.

Cena wywołania 1498 zł.
 Wadyum 149 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
 Bochnia, 30 grudnia 1896.

L. 10521 (2151 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hipotecznego whl. 793 gminy Nowy Sącz objętego dłużnika Chaima Dawida Wernera własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 22 kwietnia 1897 i dnia 20 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 73 zł. a. w.
 Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała tudzież resztę warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 6 lutego 1897.

Ч. 1507 (2176 2-3)
 Ц. к. Суд повітовий в Винниках подає до відомости що в ціли заспокоєня вригельности в сумі 500 злр. 49 кр. а. в. відбуде ся дня 20 квітня 1897 і дня 31 мая 1897 кождим разом о годині 10 перед полуднем екзекуційна продаж через ліцитацію реальности під Н. 66 в Підборцях положеної послі вик. гіп. Н. 165 гр. Підборці довжника Михайла Заячковского власний.

Ціна виклична 700 злр.
 Вадіум 70 злр.
 Прочі услов ліцитаційни и акт оціненія можна переглянути в дус. регістратурі.

Ц. к. Суд повітовий.
 Винники, дня 25 лютого 1897.

L. 5156 (2168 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 24 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Kelmana Bienstoka w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 97 ks. gr. gm. kat. Biskupice objętej dłużnika Wojciecha Barabasa względnie tegoż masy spadkowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 21 kwietnia i 21 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, ustanowiony e. k. notaryusz Jan Maczyszyn w Radłowie.

Wadyum wynosi 30 zł.
 Cena wywołania 295 zł. 50 ct.
 Radłów, dnia 7 marca 1897.

L. 17350 (2188 2-3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Bochni w kwocie 310 zł. wa., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 kwietnia 1897 i 21 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności wykazem hipotecznym Nr. 7 gm. kat. Stanisławice objętej, Jana Stracha własnej.

Cena wywołania 1950 zł.
 Wadyum 195 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
 Bochnia, 31 grudnia 1896.

L. 3579 (1975 2-3)
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę Michała i Lei Hahn, odbędzie się na podstawie wyroku z 10 sierpnia 1895 l. 26827 celem zniesienia współwłasności licytacja realności pod lk. 445²/₄ we Lwowie objętej whl. 393 dz. II, będącej obecnie własnością Michała i Lei Hahn, Simy Lach, Racheli Brichstab, Smy Jenty Goldberg i Frimety Hammer.

Licytacja ta odbędzie się dnia 6 maja 1897 i dnia 10 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszej sali rozpraw i na pierwszym terminie realność

przedana będzie nie niżej ceny wywołania 21865 zł., na drugim terminie także za cenę niższą.

Wadyum wynosi 2186 zł. 50 ct.
 Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i szczegółowe warunki licytacji, przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów, dnia 6 marca 1897.

L. 2449 (2187 2-3)
 Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird kundgemacht: Es ist über Ansuchen der Sparkassa der Stadt Biala die exekutive Versteigerung der der Auguste Kupke gehörigen auf 14.516 fl. 11 kr. geschätzten Realität G. B. Zl. 332 in Biala bewilligt und sind hierzu zwei Feilbietungstermine auf den 22 April 1897 u. auf den 20 Mai 1897 10 Uhr Vormittags mit dem Anhang angeordnet worden, dass diese Realität bei der ersten Feilbietung nur um oder über den Schätzungswert, bei der zweiten aber auch unter demselben hintangegeben wird.

Die Licitationsbedingungen, sowie das Schätzungsprotocoll und der Grundbucheextrakt können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.
 Biala, am 27 Februar 1897.

L. 1958 (1472 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Józefa Kędziora sumy 1300 zł. wa. z pn. licytację realności spadkobierców sp. Leopolda Klumowicza a to: Wiktora, Stanisława i Maryi Klimowiczów własnej wyk. hip. 262 gminy kat. Zamarstynów objętej na dzień 4 maja 1897 i na dzień 9 czerwca 1897 zawsze o godzinie 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 5165 zł.
 Wadyum 516 zł. 50 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Piątkowski.
 Lwów, 10 lutego 1897.

L. 6782 (2130 2-3)
 W celu zaspokojenia pretensyi Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem do sumy 7 zł. 74 ct., 26 zł. 9 ct., 26 zł. 2 ct., 25 zł. 95 ct., 25 zł. 87 ct., 25 zł. 80 ct. i 212 zł. 33 ct. a. w. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 22 kwietnia i dnia 28 maja 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Sobolówce położonej według whl. 365 ks. gr. gm. kat. Rozwał dłużników małolętnich Zołi, Piotra, Jana, Jakóba, Frydryka, Małgorzaty Rechow i Julii Rech, realności objętej wyk. hipotecznym l. 582 gm. Rozwał Jakóba Heinbergera własnych.

Poreczne wynosi 10%, ceny wywołania to jest kwotę 100 zł.

Blizsze warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusadowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.
 Olesko 21 grudnia 1896.

Konkursa. (2148 3-3)

L. 95
 Ogłoszenie konkursu.
 Niniejszem ogłasza się konkurs na dwie posady nauczycielskie w c. k. gimnazjum w Tarnopolu mianowicie:

- 1. na posadę nauczyciela języka ruskiego, jako przedmiotu głównego, a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego; i
- 2. na posadę nauczyciela matematyki i fizyki, jako przedmiotów głównych.

Do każdej z tych posad przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 (dzien. ust. pań. Nr. 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (dzien. ust. pań. Nr. 48).

Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 20 kwietnia b. roku.

Z Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej.
 Lwów, dnia 16 marca 1897.

L. 84 (2147 3-3)
 Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety w c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 (dz. pp. Nr. 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (dz. pp. Nr. 48).

Kompetenci winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do 15 kwietnia br.

Z Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej.
 Lwów, dnia 16 marca 1897.

(1900 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Dawida Seidena, że Efraim Neuman z Rajca Teichberg, mał. Chaim Majer 2 im. Teichberg, mał. Breina i Cwive Teichberg niemu pod dniem 23 lutego 1897 do 1898 pozw o uznanie pretensyi 1050 zł. 1898 pozw o uznanie pretensyi 1050 zł. 500 zł. mk., 137 zł. mk. względnie 899 zł. mk. za umorzoną i zgasiłą wydatki takowej ze stanu biernego połowy ze dla tego kurator w osobie adw. dr. Jakóba Rosenberga w Przemyślanach ustanowiony został.

Wzywa się przeto Dawida Seidena, by kuratorowi udzielił odpis obrony lub kuratora ustanowił sobie w przeciwnym razie sam sobie przypisze wynikłe z przedstawienia skutki.

Przemysły, 28 lutego 1897.

(1939 1-3)

Oznajmia się z miejsca pobytu niewiadomego Wincentemu Chabasiewiczowi, że w sprawie spadkowej po Katarzynie Chabasiewiczowej ustanowiono dla kuratora c. k. not. Karaburkiego z Starejsoli celem doręczenia uchwały z 31 marca 1896 l. 9268, którą zarządziło wydanie przypadającej na spadku kwoty 38 zł 49 et ulokowanej na ksiądzkę oszczędności Abie Abrahamowi jako jego cesyjonariuszowi.

Dla obrony swych praw do kuratora lub do sądu zgłosić się winien, inaczey szkody następcstwa samein sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy. Starasól, 20 lutego 1897.

(1970 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tab. z dnia 28 czerwca 1896 l. 11200 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Anny Tomkowiez kuratorowi p. adw. dr. Pawłowskiemu.

O czym się ją w celu szerzenia swych praw zawiadomia.

Sokal, 20 stycznia 1897.

(1950)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Krakowie podaje do wiadomości, że z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Chaim Reischer, handel wód i i dzierżawa propinacyi w Sienakowcach nad Prutem" wykreślona została.

Kołomyja, 19 grudnia 1896.

(1945)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Krakowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zgłoszonej firmy „Apteka pod Opactwem” w Mielcu Andrzeja Pawlikowski" dzierżycielem firmy jest Andrzej Pawlikowski w Mielcu.

Tarnów, 25 lutego 1897.

(2024 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców sp. Franciszka Trichtla a ewentualnie prawonabywców tychże, również z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że dr. Józef Schmied i Franciszek Trichtel wniesli przeciw nim pozw de praes. 20 lutego 1897 l. 2322 o uznanie prawa zastawu dla kwoty 200 zł. mk. w stanie biernym realności whl. 550 III księgi gruntowej gminy Sniatyn objętej, zainstalowanego za skutek zadawnienia, i że dla pozwanych ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Rosenheck w Sniatynie.

Jest tedy rzeczą pozwanych zgłosić się do tegoż kuratora celem podania środków obrony, lub w razie obrania innego zastępcy, wcześniej o tem sądowi donieść.

Sniatyn, 1 marca 1897.

(2021 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców sp. Frydryka Becka, a ewentualnie prawonabywców tychże, również z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że dr. Józef Schmied i Franciszek Trichtel wniesli przeciw nim pozw de praes. 20 lutego 1897 l. 2818 o uznanie prawa zastawu dla kwoty 1060 zł. mk. w stanie biernym realności lwh. 550 III księgi grunt. gminy Sniatyn objętej, zaprenotowanego za skutek zadawnienia i że dla pozwanych ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Rosenheck w Sniatynie.

Jest tedy rzeczą pozwanych zgłosić się do tegoż kuratora celem podania środków obrony, lub w razie obrania innego zastępcy, wcześniej o tem sądowi donieść.

Sniatyn, 1 marca 1897.

(2023 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców sp. Franciszka Trichtla, a ewentualnie prawonabywców tychże, również z życia i miejsca pobytu niewiadomych,

że dr. Józef Schmied i Franciszek Trichtel wniesli przeciw nim pozw de praes. 20 lutego 1897 l. 2823 o uznanie prawa odszkodowania przwanych z powodu nie dotrzymania warunków kontraktu dzierżawy z 8 sierpnia 1859 między Fryderykiem Beckiem i Franciszkiem Trichtlem zawartego i prawa szesnastoletniej dzierżawy, w stanie biernym realności lwh. 550 księgi grunt. gminy kat. Sniatyn objętej, zainstalowanego za skutek zadawnienia i że dla pozwanych ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Rosenheck w Sniatynie.

Jest tedy rzeczą pozwanych zgłosić się do tegoż kuratora celem podania środków obrony lub w razie obrania innego zastępcy, wcześniej o tem sądowi donieść.

Sniatyn, 1 marca 1897.

(2022 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców sp. Franciszka Trichtla a ewentualnie prawonabywców tychże, również z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że dr. Józef Schmied i Franciszek Trichtel wniesli przeciw nim pozw de praes. 20 lutego 1897 l. 2820 o uznanie prawa zastawu dla kwoty 117 zł. mk. w stanie biernym realności lwh. 550 III księgi grunt. gminy kat. Sniatyn zaprenotowanego, za skutek zadawnienia i że dla pozwanych ustanowiony został kuratorem adw. dr. Rosenheck w Sniatynie.

Jest tedy rzeczą pozwanych, zgłosić się do tegoż kuratora celem podania środków obrony, lub w razie obrania innego zastępcy, wcześniej o tem sądowi donieść.

Sniatyn, 1 marca 1897.

(2003 1-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Nüssenfelda, że uchwała rozpisująca lotaryę ruchomości z dnia 4 października 1895 l. 36135 w sporze M. Banneta pko Henrykowi Schönbergowi pto 4 8 l w. z. p. n. dla Ignacego Nüssenfelda przeznaczona,

doręczoną została ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Mauryemu Horowitzowi z substytueją adwok. dr. Fischlowitza w Krakowie i poleca Ignacemu Nüssenfeldowi, aby tenże kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem donieść, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 2 kwietnia 1896.

(2233 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Miłana, iż przeciw niemu wniesł Moses Sūdweris pozw o zapłatę 89 zł. aw. z p. n. na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 29 kwietnia 1897 na godzinę 9 rano i że dla ochrony jego praw kuratorem Ambrozego Krakowieckiego ustanowiono.

Wzywa się zatem Tomasza Miłana, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczey skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, 24 lutego 1897.

(2007)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „Rudolf Weill et Comp.” z następującymi stosunkami prawnymi:

1. Jawnymi spółnikami tej spółki są: dr. Rudolf Weill fabrykant i Leopold Pitzer kupiec obaj w Krakowie zamieszkałi,
2. Siedzibą spółki j-st Kraków,
3. Spółka ta istnieje od dnia 2 marca 1894 i była dotychczas zaprotokołowaną w rejestrze handlowym c. k. Sądu obwodowego w Cieszynie z siedzibą w Bielsku a przedmiotem jej przedsiębiorstwa j-st handel drzewem i fabryki giętych i toczonych wyrobów drzewnych w Buczkowicach i Rybarzowicach,
4. Właściciele firmy udzielili prokurę p. n. dla Ignacego Nüssenfelda przeznaczoną, Bertholdowi Kahuowi,

5. Powyższą firmę podpisywać będą w następujący sposób:

Jawny spółnik dr. Rudolf Weill podpisze „Rudolf Weill et Comp.”

Jawny spółnik Leopold Pitzer podpisze „Rudolf Weill et Comp.”

Prokurant Berthold Kahn podpisze „pp Rudolf Weill et Comp. Berthold Kahn.

Kraków, dnia 2 marca 1897.

(2009)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm spółkowych firmy „Cegielnia Nowy Świat” w Stanisławowie Edmund Rauch i Spółka z tem, że firma czynności swe rozpoczęła w dniu 1 stycznia 1897, że jawnymi spółnikami firmy są: Kalman Freudenheim, Jacob Reisner, Baruch Taubenschlag wszyscy właściciele realności w Przemyślu zamieszkałi i Edmund Rauch dzierżawca propinacyi w Stanisławowie zamieszkały, z których każdy uprawnionym jest do zastępstwa spółki i podpisywania firmy, że nakoniec każdy ze spółników firmę w ten sposób podpisywać będzie, iż pod słowami przez kogokolwiek bądź napisanemi lub pieczęcią wyciśniętemi Cegielnia „Nowy Świat” w Stanisławowie Edmund Rauch i spółka zamieszczą właścicielom i nazwisko.

Stanisławów, 6 lutego 1897.

(2052 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Laję Małkę 2 im. Fremd, iż celem doręczenia jej tus. uchwały z 3 grudnia 1896 l. 12355 w sprawie c. k. notaryusza Hejdy o prenotacyę prawa zastawu dla należitości 6 zł. 30 ct. aw. za spisanie akt. spadkowych po Izaku Fremd z Blyszczewód w stanie bierny realności spadkowej, ustanowił dla niej kuratora Ignacego Cukra z Żółkwi i temuż wspomnianą uchwałę doręczył.

Żółkiew, dnia 3 grudnia 1896.

Doniesienia prywatne.

CES. KRÓL. UPRZYW.

Galic. Akcyjny Bank hipoteczny

Dwudzieste dziewięte zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszy

c. k. uprz. Galic. Akcyjnego Banku Hipotecznego

odbędzie się

w sobotę d. 24 kwietnia 1897 r. o godz. 10 rano, w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie

PRZEDMIOTY ROZPRAW:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1896.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1896.
4. Wniosek na powiększenie kapitału akcyjnego.
5. Zmiana statutów.
6. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej i wybór uzupełniający jednego członka Rady nadzorczej (§. 43 statutów).
7. Wniosek na podwyższenie dotacyi do funduszu pensyjnego.

Pp. akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem walnym zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 statutu złożyć akcyę swoje najdalej do dnia 27 marca b. r. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub we Piliach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Pp. akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa, na odwrotno j stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać. Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w sekretaryacie Banku gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej Pp. akcyonaryuszom wydane będą.

Lwów, 6 marca 1897.

Bada nadzorcza.

§ 63 W każdym Walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli nadające im prawo głosowania akcyę wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwolania oznaczy. — Na złożone akcyę wydawane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na Walne Zgromadzenie.

§ 65 Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyi złożył. Żaden jednak z akcyonaryuszów bez względu, czy w własnym imieniu czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§ 66 Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście, jakoteż i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą sprzez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego osoby moralne przez jednego z swych przełożonych, chociażby ci sami nie byli akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie płacony)

Teatr hr. Skarbka.

We środę dnia 24 marca 1897.

Sprzedana Narzeczona

opera w 3 a F. Smetsny słowa K. Sabiny (z repertuaru teatrów w Pradze i Wiedniu)

OSOBY:

Kruszyna wieśniak	Kiezman
Kalinka jego żona	Kasprowiecowa
Marynka ich córka	Bohu słowna
Miecha gospodarz	Kratochwil
Agneszka jego żona	Skalska
Tomek ich syn	Jarońki
Janek syn Miechała po pierwszej żonie	Malawski
Kejał swat	Bogucki
Skoczek, dyrektor komedyantów	Lelewicz
Esmelda tancerka	Kliszewska
Mufla komedyant przebrany za Indyjanina	Jednowski
Rzecz dzieje się w Czechach	Reżyser J. Myskowski
Nowe kostiumy podług oryginalnych wzorów.	Nowe dekoracje

Drobne ogłoszenia**Z** powodu wyjazdu zegar selenowy i garnitur mebli do sprzedania. Lwów, Kraszewskiego 25, drzwi nr. 4. 408**A**dwokat dr. Stern w Gorlicach poszukuje rutynowanego konesjera. 408**Portrety** z fotografii, kredkowe, pastelowe, akwarelowe, olejne od 6 zł. — Dyplomy honorowego obywatelstwa, adresy, powinszowania, napisy wykonuje Zakład rysowniczo-kaligraficzny N. Jaworskiego, we Lwowie, ulica Charyżyczyna 1, 7.**Pracownia** sukien damskich i nauka kroju Maryi Cholewickiej wykonuje wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych cenach. Ul. Krakowska 30.**Miechy** kowalskie wyrobu krajowego, znakomite, po zł. 30, i 35. Sznajdyzy, szrubszlaki, kowadła, młoty i inne narzędzia poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1. 1 (naprzeciw Katedry).**MASA WOSKOWA**
do zapuszczania podłóg
z fabryki 341**FRYDERYKA SCHUBUTHA**
uznaną została jako najtrwalsza i najlepsza, do nabycia prawie w każdym handlu kerzennym.
Główny skład we Lwowie Rynek 45.
Rok założenia 1789.**Na Post!**
konserwy z jarzyn i owoców
w hermetycznie zamkniętych blaszanych puszkach zupełnie jak świeże.
Zielony groszek 1 kl. od 35—56 ct
Fasolka ała i krajana 1 kl. 32—60 ct
Pomidory, szparagi, Juienn, kompoty itp. 376
Cenniki i listy ochwaleń gratis.
Kraj. fabryka par. Lubycza królewska**Parasoli**
damskich i męskich,
prawdziwe paragon, lekkie i trwałe od zł. 1.50
polecają
Górski i Szydłowski
Lwów, plac Maryacki 1. 8
(róg Hetmańskiej)

Ważne dla pp. Przemysłowców, Rolników i przedsiębiorstw budowy.

E. BREDT i Sp. w Ottynie
między Stanisławowem a Kolomyją

Fabryka maszyn i kotłów parowych, odlewnia żelaza
Fabryka parkietów i deszczulek dębowych.

Zatrudnia 400 robotników krajowców.

Dostarcza urządzenia dla wszelkich gałęzi przemysłu jako to: Rafinerii nafty, głębokich wierceń i kopalnictwa naftowego, tartaków parowych, gorzelni rolniczych, fabryk spirytusu i t. p.

Dostarcza również potrzebne aparaty, maszyny i kotły parowe, transmissye, pompy, maszyny i narzędzia rolnicze.

Dla przedsiębiorstw budowy kolei i prywatnie budujących.
Słupy z żelaza lanego, słupy pod rynnę, żelazne kule konstrukcyjne, rury odchodowe, zapory kanałowe, żelazne schody, tory kolejowe, wózki kolejowe, składy kół, wyciągi czyli windy do budowy.
Odlewy w żelazie i metalu podług własnych i nadeślanych modeli.
Pierwszeństwo referencyjne i najlepsze świadectwa wybitnych osobistości w kraju stoją nam do dyspozycji.

Wszelkie rekonstrukcje i naprawy jak najtaniej.
Ceny umiarkowane.

Palcie tutki Niemojowskiego, wszędzie do nabycia.**Białe i piękne ręce!!** Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnym natarciu **Kremem roślinnym.** Stoik 80 ct**J. IHNATOWICZ**
Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika 1. 3, ul. Praska 1. 11 — Kraków Sukiennice 1. 20. — Praga 1. 12 ul. Franciszkańska 1. 24 — Oświęcim 1. 1. 2.
Ryn k 1. 2.**Krajowy wyrób atramentów i farb stampilowych****Kowanówko**
Zakład leczniczy
chorób nerwowych i umysłowych.W. Ks. Poznańskie, poczta i stacja kolejowa Oborniki. 281
Dr. Wintlewski, Dr. Lewald,
Droga Karczewska.**Listy z podróży do Włoch**
przezks. Z. Czartoryskiego,
z licznymi ilustracjami.Cena 4,50 m.. w ozdobnej oprawie
6 m.. — Do nabycia w znaczniejszych księgarniach. 383**SZEMATYZM**Królestwa Galicji i Lodomerji
z W. Ks. Krakowskiem
na rok**1897**nabyć można
po cenie 2 zł. 60 ct w ekspedycji
Gazety Lwowskiej, Czarnieckiego 12.
Zamieszczeni w zeszłym przysłał 2 zł. 70 ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.
Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przesyłamy Szematyzmu.**Zaproszenie**

Na mocy § 38 statutu zapraszamy szanownych Członków na 26 walne Zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką na dzień 28 marca 1897 na godzinę 3 po południu w sali Rady powiatowej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1896.
2. Przedłożenie rachunku za r. 1896.
3. Wydanie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Podzięk dyku.
5. Wybór u uzupełniającego 5 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących pp. Mikołaja Zwarycza, Alfreda Rudyka i Justyna Kociumbara na lat 3 i w miejsce pp. Stanisława Frankowskiego i Eliasza Załogę na rok 1.
6. Wybór komisji rewizyjnej.
7. Wybór komisji cenzorów (§. 68 st.)
8. Wnioski członków.

Rachunki za rok 1896 leżą do przejżenia w lokalu Towarzystwa.
Z Rady nadzorczej Tow. zaliczkowego.
Bóbrka, dnia 10 lutego 1897.
Kazimierz Pollo, Witold Niezabitowski,
sekretarz. prezes Rady nadzorczej.**W. Soltysa**
w Zamarstynowie pod Lwowem.wysła **Antracen najlepszy**
dwie litry za 90 ct.
z opakowaniem.**Drzewka owocowe!**Wysokopienne z koronami: jabłonie, gruszki, czereśnie, śliwki, jedna sztuka 50 ct. Wiśnie prawdziwe kompotowe, śliwki węgierskie, rajskie jabłka, derenie, morwy białe i czarne, róże sybirskie i cukrowa do smarzenia. Wino jadalne, orzechy włoskie i turkie, agrest oryginalny bardzo wielki 1 sztuka 60 ct. — Agrest, porzeczki wysokopienne 1 sztuka 75 ct. — Krzewiaste: agrest 1 sztuka 25 ct., porzeczki białe, czerwone, czarne, maliny żółte 1 sztuka 20 ct., maliny miesięczne czerwone 12 sztuk 1 zł. troszkawki białe i czerwone 100 sztuk 3 zł., poziomki miesięczne 100 sztuk 2 zł. drzewka karłowe, jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie, brzo-kwinie, morele, nektaryny Bragnons) drzewka i krzewy ozdobne, róże wysokopienne i krzewiaste, akacje kuliste, głogi z pelnym kwiatem tuje, krzewy na żywopłoty, szparagi 2—3 letnie, kwiaty zimotrwałe i t. p. 408
wysła za załączką **E. UKLAŃSKI,**
Zarząd ogrodów Olsza-Dwór, ostatnia poczta i stacja Kraków.**Poręczona czysta**Najpięszymi nagrodami
odznaczona**Mączka fosfatowa Thomasa**z czeskich i niemieckich hut Thomasa
jest najskuteczniejszym i najtańszym nawozem fosfatowym.Poręcza się zawartość cytratowo rozpuszczalnego kwasu fosforowego
Na wszelkie rodzaje gleb.

Dla zasilenia gleb ubogich w fosfor, na wszelkie rodzaje zbóż, dla buraków, rzepaków, na pola pod konie i lucernę, dla winnic, plantacyj chmielu i warzyw, a szczególnie do nawożenia łąk znakomicie się nadaje.

Przewyższa ze względu na trwały skutek wszelkie superfosfaty.
Brakująca przypadkiem ilość cytratowej rozpuszczalności kwasu fosforowego zwraca się.

Kosztorysy, pisma fachowe i wszelkie żądane wyjaśnienia na żądanie. Zapytania i zamówienia należy adresować do

Reprezentacyi czeskich hut Thomasa w Pradze.
Józef Karrach
we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 26
Telefon nr 408.**Handel herbaty i kawy**
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 1. 10**Herbatę**

zbioru majowego

1/2 kl. CONGO	zł. 1.60
SOUCHONG czarna	" 2 —
" zbioru maj.	" 3. —
KAYSOW czarna	" 4. —
MELANGE de Lond	" 4. —
WYSIEWKI herbac.	" 1.80
najlepszych	" 1.60
herbat	" 1.60

KAWYo smaku czysto aromatycznym, bez rozsyła franko opłacone do każdej stacyi poczty. 4 3/4 kg w woreczku. 100 ct.
Porterico " 9. —
Guba gruboziarnista " 9.50
Ceylon zielona " 10. —
" prz-dnia " 10.40
" or ziarn. " 10.75
" perlowa " 10.75
" arabska arom. " 10.75
" Jawa złota " 10.75

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincyi wysła się o wrotną pocztą.

**Aparata najlepsze i przybory fotograficzne**
poleca najtaniej choć w najlepszej jakościnajwiększy skład fotograficznych przyborów
Luźwik Feigl
we Lwowie, pasaż Hausmanna 8.**Ogłoszenie.**

Towarzystwo kredytowe w Mikulińcach zawiadamia, iż na dniu 4 kwietnia 1897 o godzinie 3 po południu odbędzie się XIII. zwyczajne walne Zgromadzenie członków w biurze stowarzyszenia, na które zaprasza się wszystkich członków.

Towarzystwo kredytowe w Mikulińcach.
Za Dyrekcyę: F. Vogel, S. L. Bomze.